

Protokół Nr XXX/2012
sesji Rady Miasta Ostrołęki
z dnia 7 września 2012 r.

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki przy Placu Bema 1 w dniu 7 września 2012 r.

Radni nieobecni na XXX sesji Rady Miasta Ostrołęki: Tadeusz Giers, Anna Szczubełek, Rafał Dymerski, Krzysztof Czartoryski.

Na sesji w dniu 7 września 2012 r. podjęto następujące uchwały:

- **Uchwała Nr 312/XXX/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 7 września 2012 r.** w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie,
- **Uchwała Nr 313/XXX/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 7 września 2012 r.** w sprawie zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2012 r.,
- **Uchwała Nr 314/XXX/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 7 września 2012 r.** w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Śródmieście Płd. – Goworowska” w Ostrołęce dla jednostki strukturalnej UU 2,
- **Uchwała Nr 315/XXX/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 7 września 2012 r.** w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Śródmieście Płn. – 11 Listopada” w Ostrołęce dla części jednostki strukturalnej PTB 9.
- **Uchwała Nr 316/XXX/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 7 września 2012 r.** w sprawie wydania przepisów porządkowych,
- **Uchwała Nr 317/XXX/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 7 września 2012 r.** w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkownika wieczystego w prawo własności nieruchomości,
- **Uchwała Nr 318/XXX/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 7 września 2012 r.** w sprawie zamiany nieruchomości gruntowych,
- **Uchwała Nr 319/XXX/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 7 września 2012 r.** w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej,
- **Uchwała Nr 320/XXX/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 7 września 2012 r.** zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta Ostrołęki na lata 2012 – 2043,
- **Uchwała Nr 321/XXX/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 7 września 2012 r.** w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2012 r.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - otworzył XXX sesję Rady Miasta Ostrołęki. Powitał Prezydenta Miasta Janusza Kotowskiego, Wiceprezydentów, obecnych gości, przedstawiciele samorządów osiedlowych oraz radnych. Stwierdził prawomocność obrad /lista obecności - załącznik do protokołu/.

2. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - na sekretarza obrad zaproponował radnego Jerzego Grabowskiego. Radny wyraził zgodę.

Głosowanie

Za - 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sekretarzem obrad został wybrany radny Jerzy Grabowski.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, że o głos prosił Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział, że trudno to ubrać w porządek obrad, ale chciałem poprosić szanownych państwa o chwilę uwagi. W ostatnim czasie, w tym roku w czerwcu odeszło do wieczności dwóch wyjątkowych ludzi związanych z Ostrołęką. Pan gen. Bryg. Kazimierz Draczyński i pan doktor Załman Drezner. Obaj bardzo wpisali się w historię naszego miasta. Na sesji chciałby przypomnieć obie te postacie i poprosić o chwilę ciszy, modlitwy za tych wyjątkowych ludzi. Kazimierz Draczyński urodził się w 1909 roku, jako chłopiec wspierał żołnierzy w wojnie bolszewickiej. W 1932 roku, po ukończeniu Szkoły Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu, skierowany został do 5 Pułku Ułanów Zasławskich w Ostrołęce, gdzie pełnił różne funkcje dowódcze, m. in. jako dowódca szwadronu ckm, a także plutonu łączności. Kwalifikacje zawodowe doskonalił w Wyższej Szkole Wojskowej w Rembertowie. Po jej ukończeniu kontynuował służbę wojskową w Korpusie Ochrony Pogranicza, gdzie pełniąc obowiązki dowódcy szwadronu, współtworzył od podstaw 1 Pułk Kawalerii. Jako uczestnik wojny obronnej w 1939 r., będąc oficerem taktycznym w tej jednostce, wchodzącej w skład Armii „Łódź”, w dniu 4 września, podczas bitwy nad Wartą poderwał żołnierzy do przeciwnatarcia, ratując od klęski jedno ze skrzydeł pułku. Za swój czyn odznaczony został Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari 5 klasy. W czasie walk został ciężko ranny i dostał się do niemieckiej niewoli, z której zbiegł podczas transportu. Będąc na wolności powrócił do Ostrołęki, gdzie włączył się do działalności miejscowego Obwodu Armii Krajowej oraz tworzenia w jego strukturach dwóch szwadronów kawalerii 5 Pułku Ułanów Spieszonych. Brał udział w Powstaniu Warszawskim jako szef sztabu batalionu „Piorun”. Po klęsce i kapitulacji stolicy, trafił do obozu jenieckiego w Murnau. Gdy wojska alianckie wyzwoliły obóz, udał się do stacjonującego we Włoszech 2 Korpusu Polskiego gen. Andersa, gdzie powierzono mu stanowisko służbowe zastępcy dowódcy szwadronu 6 Pułku Kawalerii Pancernej. W 1946 roku, podobnie jak większość żołnierzy rozwiązanego Korpusu, wyjechał do Wielkiej Brytanii. Mieszkając w Londynie, przez wiele lat redagował „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej” oraz aktywnie działał na rzecz upowszechniania wśród Polonii tradycji kawaleryjskich. Współpracował z Instytutem i Muzeum gen. Władysława Sikorskiego. Za udział w działaniach wojennych został odznaczony m. in. Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami oraz dwukrotnie Krzyżem Walecznych. Dwukrotnie nominowany był na stopień generała, ale czekał na prezydenta Polski, który nie będzie wywodził się z frakcji czy środowisk, które zabijały jego podkomendnych. Dopiero za 3 razem 11 listopada 2007 roku z rok Prezydenta Lecha Kaczyńskiego przyjął szlify generalskie. We wrześniu 2007 r. pułkownik Kazimierz Draczyński wraz z małżonką odwiedził Ostrołękę. Zwiedzał tereny dawnych koszar 5 Pułku

Ułanów Zasławskich w Wojciechowicach - tam w latach 1932-1938 pełnił funkcję dowódcy oddziału. Podczas pobytu modlił się również w swoim kościele garnizonowym (obecnie kościół pw. św. Wojciecha w Wojciechowicach). Złożył także kwiaty i zapalił znicz przy pomniku ułanów oraz odwiedził Izbę Tradycji w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 im. 5 Pułku Ułanów Zasławskich. Jego żona barwnie opowiadała, jak generał postanowił umrzeć na początku roku 2007 i położył się już na łożu boleści i czekał kiedy ta śmierć przyjdzie ponieważ miał już lat bardzo dużo. Jak przyszło zaproszenie z Ostrołęki pan generał zebrał się z tego łoża i na półtora dnia zaginął. Pani generałowa odnalazła go w pubie przy dobrym piwie z kolegami. Bez wątpienia bardzo tęsknił za swoją ojczyzną, chociaż losy wielu żołnierzy tak się ułożyły, że do ojczyzny w pełni wrócić już nie mogli. Pan generał zmarł 18 czerwca w Londynie miał 103 lata.

Drugim wyjątkowym człowiekiem był pan Załman Drezner również Ostrołęczanin. 22 czerwca pan Drezner zmarł w Izraelu. Załman Drezner urodził się w 24 lipca 1924 roku w Ostrołęce przy ulicy 11 listopada (obecnie Bartosza Głowackiego), doktor nauk medycznych, specjalista pediatrii. Był żołnierzem. Jego losy były podobne do losów wielu ostrołęckich Żydów. Uniknął śmierci z rąk hitlerowców. Jego życie było doświadczane dramataми, utratą najbliższych. 4 października 1939 roku młody Załman został wraz z rodziną wysiedlony z Ostrołęki do Łomży, następnie przebywał w Białymstoku. Stamtąd byli przewiezieni do Lidy, gdzie pociągiem, a następnie statkiem, zostali przewiezieni i ulokowani w osiedlu pracy w miejscowości Gładziło położonej na północy Rosji w rejonie województwa archangielskiego. Przedostał się do Uzbekistanu. Próbował się uczyć. W 1946 Załman Drezner powrócił do Polski, jednak nie zdecydował się na powrót do Ostrołęki. Jego rodzice przez pewien czas mieszkali z siostrą w Łodzi a potem wyjechali do Niemiec Zachodnich i w 1949 wrócili do Izraela. Kończył uniwersytety medyczne. Uczestniczył w dwóch wojnach: sześciodniowej w 1967 r. i Jom Kipur w 1973r. Warto podkreślić jego stały kontakt z Ostrołęką. Organizował ziomkostwo ostrołęckie w Izraelu. Otaczał opieką gości z Ostrołęki w Ziemi Świętej, współpracował z TPO. Był wielokrotnie w Ostrołęce, pomagał w tłumaczeniu „Księgi Żydów Ostrołęckich”. Z wielką serdecznością zwracał się do Polaków, mimo trudnej historii. Reagował zdecydowanie na kłamliwe opowieści o polskich obozach śmierci. Często opowiadał, że jego do Polaków nikt przekonywać nie musi. On tu żył, on to wie, ale mówił, że w najwcześniejszym dzieciństwie, mimo nieprostych relacji sąsiedzkich, mówił, że jego przekonania do Polaków postawa dra Psarskiego. Opowiadał jak chorował ciężko jego braciszek i jak dra Psarski leczył brata i potem jak mama chciała uiścić jakąś zapłatę to dr Psarski nie dość, że nie wziął pieniędzy, to jeszcze zostawił swoje pieniądze tej ubogiej rodzinie. Pan Drezner również w ostatnich latach mocno angażował się w kontakty polsko - izraelskie. Zawsze miał wielką życzliwość i tęsknotę za Polską. Zmarł w czerwcu 2012 r. Poprosił o tę chwilę bo obie postacie są ważne i zapisały się w naszej historii na zawsze. Porosił o chwilę ciszy modlitwy za te osoby.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poprosił wszystkich o powstanie, zarządził chwilę ciszy ku pamięci: pana Załmana Dreznera i Kazimierza Draczyńskiego. Wszyscy obecni uczcili pamięć tych osób.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poprosił o cierpliwość, ponieważ kilka ważnych wydarzeń za nami. Powiedział, że dziś będziemy podchodzić do bardzo ważnej uchwały. Początek współpracy z Kurpiowskim Centrum Handlowo Usługowym datuje się na kilka lat wstecz. W styczniu 2009 roku pierwsza uchwała, chcieliśmy i zrobiliśmy to, odstąpiliśmy od trybu przetargowego zawarcia umowy dzierżawy. Niestety decyzją wojewody, która była działaniem na przekór, co potem potwierdziła zmiana ustawy. Miasto już się nie odwoływało i słusznie, bo szkoda było pieniędzy. Podziękował ze te podejście prezydentowi. Druga uchwała przygotowana przez prezydenta w marcu 2010r. już po zmianie ustawy. I tak, aż do dzisiaj. To wszystkie nie mogłoby się odbyć bez osób, które tym

centrum kierują, bez setek ostrołęczan, dla których rynek jest ważnym miejscem. Przed rokiem 2008, kiedy to powstało KURPIOWSKIE CENTRUM HANDLOWO USŁUGOWE SP zoo, ten pan był przedstawicielem Społecznej Komisji, która badała możliwości wydzierżawienia terenu ryneczku na rzecz osób tam pracujących przez ostrołęcki samorząd. Od roku 2008 do 2012 był prezesem KURPIOWSKIEGO CENTRUM HANDLOWO USŁUGOWE SP Z O O. To za jego prezesury udało się sfinalizować dzierżawę terenów ryneczki i powstał pomysł budowania w tym miejscu hali, która poprawi standardy handlu w Ostrołęce. Obecnie jest członkiem Zarządu. Działa też w Radzie Osiedla Witosa. Mowa o Stanisławie Kaczyńskim, nie bez przyczyny ten wstęp, bo chcemy pamiętać o ludziach, którzy wpisują się w historię tego miasta. Reprezentując wielu ludzi, potrafią godnie, życzliwie serdecznie współpracować z samorządem. Pogratulował nowemu prezesowi panu Ścibkowi i jednocześnie podziękował za dotychczasową współpracę panu Stanisławowi Kaczyńskiemu. Przewodniczący, Wiceprzewodniczący oraz Prezydent wręczyli list z podziękowaniami i pamiątkową książkę.

Stanisław Kaczyński podziękował i powiedział, że jest do dla niego ogromne zaskoczenie. Wykonywał swoją pracę. Cieszy się ogromnie, że wyrazy uznania znalazła ta praca również w samorządzie nie tylko wśród handlowców. Powiedział, że spółka jest w chwili obecnej w wyjątkowo korzystnej sytuacji. Tylko od naszej decyzji zależy, kiedy zlecimy projekt budowlany i działania wykonawcze. Czekamy na dzisiejszą decyzję rady dotycząca zmiany planu. Następnie przystąpimy do wykonania. Inwestor jest zdeterminowany i ruszy z bodową albo w przyszłym roku, albo jeszcze w kolejnym. Posiada też gro środków własnych i zapewnienia banków, że możemy to uczynić.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, że podczas wakacji odbył się plebiscyt, lokalna gazeta „Kurier Ostrołęcki” ogłosiła plebiscyt na najlepszego przewodniczącego rady osiedla. Zdobył ją pan Jan Dobkowski Przewodniczący Osiedla Leśne. Funkcję tę sprawuje już 3 kadencję. Pogratulował, życzył dalszych sukcesów. Przewodniczący, Wiceprzewodniczący oraz Prezydent wręczyli list z gratulacjami i pamiątkową książkę.

Przewodniczący Rady Osiedla Leśne Jan Dobkowski podziękował za te wyróżnienie. Jest to dla niego tym cenniejsze, że wypowiadali się mieszkańcy. Powiedział, że trudna rola jest przewodniczącego niż radnego. Łączy mieszkańców z władzą. Podziękował za oddane na niego głosy. Bez współpracy z Prezydentem i Przewodniczącym Rady Miasta nie udałoby się mu tego wyróżnienia zdobyć. Ma nadzieję, że współpraca będzie nadal pomyślna. Podziękował swojej mamie i powiedział, że bardzo się cieszy z tego wyróżnienia.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, że o głos poprosił Przewodniczący Rady Osiedla Bursztynowe Pan Czesław Bączek i Agnieszka Bałazy.

Pani Agnieszka Bałazy powiedziała, że pragnie podziękować w imieniu mieszkańców osiedla Pomian i osiedla Bursztynowe za możliwość zorganizowania po raz pierwszy w historii tych osiedli festynu osiedlowego pod patronatem prezydenta. Podziękowała radnym w za czynny udział polegający na finansowaniu tego festynu. Festyn zorganizowaliśmy z własnych środków, mieszkańców i sponsorów. Podziękowała za pomoc w Organizacji Urzędowi Miasta. Podziękowała Panu Wojciechowi Zarzyckiemu, Panu Dariuszowi Bralskiemu i Panu Jerzemu Grabowskiemu za wsparcie finansowe.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, że bardzo się cieszy, że zaszczytną funkcję w jednej z ostrołęckich spółdzielni objął radny Dariusz Bralski. Został Wiceprezesem Spółdzielni. Pogratulował Dyrektorowi Parku Wodnego syna Tymoteusza. Pogratulował też prezesowi OPWiK Olkowskiemu wygrania konkursu na zarządzanie spółką.

3. Przedstawienie porządku obrad oraz jego zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, że dodatkowe opinie do projektów uchwał przygotowała Komisja Budżetu i Finansów, dotyczy to punktów 10,11. Prezydent prosi, a ja niniejszym składam wniosek by wycofać projekt uchwały z punktu 8 w sprawie pozbawienia kategorii drogi gminnej ul. gen. J. Sowińskiego. Z takim wnioskiem zwróciła się też komisja techniczna. Zapytał się czy potrzeba uzasadnienia tego wniosku ponad to co padało podczas posiedzenia komisji technicznej. Głosów nie było. Podał pod głosowanie wniosek o wycofanie projektu uchwały z punktu 8 dot. w sprawie pozbawienia kategorii drogi gminnej - ulicy gen. Józefa Sowińskiego zlokalizowanej na terenie miasta Ostrołki poprzez wyłączenie jej z użytkowania.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Wniosek został przyjęty przez radę. Projekt uchwały został wycofany.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, że w to miejsce na wniosek Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców i wnioskuję o wprowadzenie projektu uchwały w sprawie w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Materiał państwo otrzymali. Podał pod głosowanie wprowadzenie do punktu 8 projektu uchwały w sprawie w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Wniosek został przyjęty przez radę. Projekt uchwały został wprowadzony jako punkt nr 8.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, że prezydent dziś zwrócił się z prośbą a on zgłasza wniosek o wycofanie projektu uchwały z punktu 9 zmieniająca uchwałę w sprawie wydania przepisów porządkowych. W to miejsce prezydent proponuje inną uchwałę. Podał pod głosowanie wycofanie projektu uchwały z punktu 9 zmieniająca uchwałę w sprawie wydania przepisów porządkowych.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Wniosek został przyjęty przez radę. Projekt uchwały został wycofany z punkt nr 9.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, że prezydent prosi a ja wnioskuję, żeby w te miejsce wprowadzić projekt uchwały w sprawie wydania przepisów porządkowych. Szerzej podyskutujemy o tym w punkcie, jeżeli zdecydują się go państwo wprowadzić. To po prostu zamiana projektu uchwały, która prowadzi do zgodności z obowiązującym prawem. Podał pod głosowanie wniosek o wprowadzenie jako punktu 9 projektu uchwały w sprawie wydania przepisów porządkowych.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Wniosek został przyjęty przez radę. Projekt uchwały został wprowadzony jako punkt nr 9.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, że wpłynęły także autopoprawki do punktu 13 i 14 dzisiejszych obrad czyli zmian w budżecie i WPF.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski poprosił, żeby w sprawach różnych albo organizacyjnych pozwolić mu na kilka minut, żeby mógł przedstawić państwu rzecz, która - nie ukrywam - mnie bardzo zaskoczyła. Nawet wzburzyła. Oto proszę państwa miasto Ostrołęka zostało potraktowane donosem do sądu. Konkretnie chodzi - o uwagę - zakazanie miastu Ostrołęka podpisania umowy o udzieleniu dofinansowania inwestycji Stacja Segregacji Odpadów Komunalnych miasta i gmin powiatu ostrołęckiego. Przypominam, mamy szansę pozyskać 25 500 000 zł. Nie wszyscy się z tego cieszą, bo wniesiono do sądu o to, żeby nam zakazano tego. I druga rzecz, żeby dokonano się zakazanie Miastu dalszych czynności formalnych i faktycznych zmierzających do realizacji inwestycji budowy Stacji Segregacji Opadów Komunalnych miasta i gmin powiatu ostrołęckiego w szczególności zakazania dalszych działań budowlanych do czasu prawomocnego i tak dalej... proszę państwa chciałbym to streścić, firma MPK skarży Ostrołękę w takich o to sprawach. Jest to pierwsza sytuacja, że ktoś chciałby zamykać czy zakazywać inwestowania Miastu. Jestem tym poruszony, chciałbym to państwu streścić. Na szczęście sąd okręgowy oddalił wniosek. Ale jest odwołanie, więc zazalenie ściśle rzecz biorąc. Jeśli państwo zechcecie, to chętnie Radzie Miasta streszczę to co się dzieje. Podkreślam, po raz pierwszy spotykam się z taką sytuacją, a kilka już lat w samorządzie pracuję, żeby ktoś chciał zakazać Miastu podpisania umowy udzielenia dofinansowania i to w takich kwotach.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, że to bardzo ważna kwestia. Czy życzy pan sobie, żebyśmy zapoznali się z tą kwestią wcześniej?

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział, że wszystko jedno jak pan przewodniczący zdecyduje. Chce tylko podkreślić wagę sprawy i ewentualnie wskazać materiały, może ktoś z państwa chce się sam zapoznać, może komisja prawa. Ale to jak już pan przewodniczący zdecyduje. Proszę o decyzję Radę.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, że za chwilę zaproponuję rozwiązanie, ale wcześniej ten termin sesji uległ zmianie, materiały wpłynęły później niż oczekiwałem, stąd zbiegł się on z terminem załogi zakładu budżetowego. Jeżeli wyrażą państwo zgodę, zmian w budżecie nie ma dużo, ale aby dyrekcja mogła się spotkać z załogą, to składam wniosek i proszę o jego poparcie by punkt 13 i 14 stał się punktem 5a i 5b. Dyskusja zmieni miejsce w porządku obrad. Podał pod głosowanie wniosek o przesunięcie punktu 13 na punkt 5a.

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 3

Wniosek uzyskał akceptację Rady Miasta. Projekt uchwały z punktu 13 zmienił miejsce na punkt 5a.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poddał pod głosowanie wniosek o przesunięcie punktu 14 na punkt 5b.

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Wniosek uzyskał akceptację Rady Miasta. Projekt uchwały z punktu 14 zmienił miejsce na punkt 5b.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak zaproponował, aby ważną informację Prezydenta związaną z postanowieniem sądu okręgowego z udziałem miasta zajęli się w punkcie 13. Tuż po projektach uchwał. Podał pod głosowanie wniosek, aby informacja prezydenta znalazła się w porządku obrad w punkcie 13.

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

Wniosek uzyskał akceptację Rady Miasta. Informacja prezydenta stała się punktem 13 dzisiejszych obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poprosił o przygotowanie materiałów poglądowych w tej sprawie. Powiedział, że „wypadł” nam punkt 14 w związku z tym pozostałe punkty ulegają przesunięciu, 15 zamienia się na 14 i tak dalej. Zapyta się czy są jakieś wnioski do porządku obrad dzisiejszej sesji.

4. Przyjęcie protokołu XXIII, XXVII i XXVIII i XXIX sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak zapytał się czy ktoś z radnych ma jakieś uwagi do, któregoś z tych protokołów. Uwag nie było. Poddał pod głosowanie protokół XXIII sesji Rady Miasta Ostrołęki,

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Protokół został przyjęty.

Poddał pod głosowanie protokół XXVII sesji Rady Miasta Ostrołęki,

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Protokół został przyjęty.

Poddał pod głosowanie protokół XXVIII sesji Rady Miasta Ostrołęki,

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Protokół został przyjęty.

Poddał pod głosowanie protokół XXIX sesji Rady Miasta Ostrołęki,

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Protokół został przyjęty.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2012 r.

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska powiedziała, że komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały 4 głosami za, wstrzymujących się i przeciwnych nie było. **Zmiana wyniku z konieczności z rehabilitacji zawodowej na rehabilitację społeczną. Brak jest zainteresowania przez pracodawców i osoby niepełnosprawne rehabilitacją zawodową. Natomiast z zakresu rehabilitacji społecznej są duże potrzeby, na przykład na dofinansowanie uczestnictwa osób niepełnosprawnych i ich opiekunów w turnusach rehabilitacyjnych, na dofinansowanie zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze, na dofinansowanie likwidacji barier architektonicznych, w komunikowaniu się i technicznych w**

związku z indywidualnymi potrzebami osób niepełnosprawnych, dofinansowanie zadań zleconych fundacjom oraz organizacjom pozarządowym z zakresu rehabilitacji społecznej na organizowanie imprez kulturalnych, sportowych, turystycznych i rekreacyjnych dla osób niepełnosprawnych wspierających ich aktywność w tych dziedzinach.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było. Podziękował Pełnomocnikowi osób Niepełnosprawnych Markowi Olszewskiemu Podał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczona jest środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2012 r.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Uchwała została podjęta.

5a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta Ostrołęki na lata 2012 – 2043 wraz z autopoprawką.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski poprosił, aby oba te punkty omówić razem. Kolejność musi być taka, ale oczywiście zapisy WPF są związane z zmianami w budżecie. Zaproponował, aby te zagadnienia omówić w jednej dyskusji, ale oczywiście głosowanie powinno być osobne.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, że jeżeli, któryś z radnych czuje potrzebę, aby stało się to wnioskiem, to proszę to zgłosić. Radni rozumieją to doskonale, że WPF jest wstępem do zmian w budżecie. Wniosek taki, gdyby przeszedł ma jeden mankament, że ogranicza trochę głosy w dyskusji, bo z 4 nagle się robią 2 głosy. Ale myślę, że rozumiemy to doskonale i bez tego wniosku okaże się, że dyskusja nad WPF nie będzie obszerna, a zmienimy się nad zmianami w budżecie. Liczę na państwa zdrowy rozsądek, z którym wielokrotnie się stykałem. Jest jakiś wniosek? Nie widzę.

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Wiesław Szczubełek powiedział, że komisja w wyniku rozpatrzenia przedmiotowego projektu uchwały wnioskuję jednogłośnie głosami 5 za o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały. Autopoprawka nie była rozpatrywana przez komisję.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział, że po raz kolejny chciałem zwrócić uwagę na rosnący dług miasta Ostrołęki, przypomnę, że w 2009 roku było to ponad 24 000 000 zł, w 2010 blisko 47 000 000 zł, w 2011 nie mamy danych na koniec i 2012 - 80 000 000 zł a 2013 to jest już 87 000 000 zł. W związku z tym pytanie, proszę o podanie kwoty długu na koniec 2011 roku. Nie na planowany III kwartał, ale na koniec 2011 roku.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski przypomniał, że samorząd miasta Ostrołęki przyjął taką zasadę, że od 2006 roku przez kilka lat nie zaciągaliśmy żadnych inwestycyjnych zobowiązań. W ogóle zobowiązań, tylko spłacaliśmy długi poprzednie, a potem gdy był dobry czas inwestycyjny, w najlepszych możliwych formułach, to znaczy w obligacjach miasta Ostrołęki podjęliśmy decyzję w samorządzie o wsparciu naszych inwestycji miejskich obligacjami. Podkreślił, że miasto Ostrołęka ma bezpieczny poziom zadłużenia, jesteśmy w ścisłej czołówce miast na prawach powiatu o najniższym zadłużeniu a ostatnio – miałem taką informację, że w sprawozdaniu RIO na posiedzeniu jednej z komisji sejmowych miasto Ostrołęka było podawane jako przykład miasta o stosunkowo niskim zadłużeniu wobec innych miast na prawach powiatu. Oczywiście kwotowo, zwłaszcza jeśli się tak wycinkowo rzeczywistość pokazuje jak pan radny Kleczkowski, który nie pamięta, że od 2006

splacaliśmy długi, żeby gromadzić potencjał miasta a potem dopiero korzystać z tego wsparcia, w takich cyfrowych danych wygląda to może groźnie, natomiast chcę podkreślić, że miasto, gmina może zadłużać się do 60 procent, my jesteśmy bardzo daleko od tego poziomu 60 procent. W tej chwili ja nie pamiętam jak to się kształtuje na 2011 rok, choć sądzę, że w uchwale budżetowej takie dane były. Ja z pamięci ich nie przytoczę. Co do 2013 roku, który w prorocztwie czy też prognozie pana Kleczkowskiego się pojawia, to zawsze będzie przybliżenie. Niestety więcej nie jestem w stanie cyfrowo powiedzieć. Gdyby pani skarbnik zechciała, oczywiście dane nie przewidywalne, tylko dane konkretne choćby na rok 2011.

Skarbnik Miasta Ostrołęki Ewa Waszkiewicz – Sznyter powiedziała, że te dane wielokrotnie dawałam, również do mediów, w tej chwili nie pamiętam. Nie chcę strzelać kwot, jest to związane z obligacjami, w końcu 2011 r. z odsetkami jak również są to zobowiązania wymagalne. Jeżeli dokładne kwoty, dokładne wartości, to jeszcze raz po prostu muszę spisać z konta księgowego.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, że dziękuje jeżeli taka będzie konieczność, to radni wyraźnie to zaznaczą, nawet teraz mają taką możliwość. Taką informację przekazał poseł PiS Arkadiusz Czartoryski, że na jednym z posiedzeń kontroli państwa otrzymał podczas sprawozdania RIO, takie właśnie informacje, że miasto Ostrołęka ma najmniejsze zadłużenie spośród miast na prawach powiatu, tych miast jest 85 w całym kraju. Jeżeli życzą sobie państwo takich danych, możemy wystąpić do komisji kontroli państwa i z pewnością Radzie Miasta Ostrołęki zostaną one upublicznione, to są dokładne statystyczne finansowo – księgowe dane, do których każdy obywatel ma dostęp. Gdyby ktoś potrzebował informacji, to proszę tylko dać znać, Rada Miasta z pewnością wystąpi tam gdzie będzie trzeba.

Radny Wiesław Piaściński powiedział, że ma takie pytanie, oczywiście długi można spłacać własnymi dochodami, dotacjami, subwencjami i innymi źródłami dochodowymi, tylko z dochodów własnych. W związku z tym ma pytanie jaki jest udział procentowy zadłużenia w stosunku do dochodów własnych planowanych na rok 2012.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski przypomniał, że z pamięci tego nie powiem, nie widzę też ścisłego związku pytań z WPF, choć oczywiście jeżeli zarządzi pan techniczną przerwę, na przykład 45 min, to jesteśmy w stanie to oczywiście policzyć. Natomiast zachęcałbym do tego, aby pytania, które wymagają przygotowania, zadawali chociażby w formie interpelacji, wtedy wszystko w terminie przygotujemy. Bo oczywiście ważne pytania, ja uznaję wagę tych pytań, ale zadawane na gorąco i do tego przy rozpatrywaniu dokumentu księgowego WPF sądzę, że nie są mocno związane są z omawianym punktem. Ale oczywiście jestem w stanie przygotować, jeśli pan przewodniczący zarządzi przerwę czy też przedyskutować sytuację finansową miasta na odpowiedniej komisji, albo na specjalnym punkcie sesji czy też wreszcie w innych dyskusjach. Tak czy inaczej, fakty są takie, że miasto Ostrołęka wbrew wielokrotnie powtarzanym oskarżeniom nie jest mocno zadłużona, a wszystkie zobowiązania, które w ostatnich latach brałimy związane były z obligacjami, które przypominam państwu nie mogą nigdy na bieżące wydatki iść, i mogą tylko dotyczyć i u nas zawsze dotyczyły w ogromnej części wydatków inwestycyjnych miasta oraz mogą dotyczyć spłaty poprzednio zaciągniętych zobowiązań. Zatem gotowy jestem do debaty finansowej natomiast zachęcam, abyśmy rozmawiali na tematy związane bezpośrednio z omawianymi punktami. A na debatę finansową umówili się ucziwie, spokojnie w odpowiednich punktach na komisji czy na sesji. Zachęcam słuchających państwa, aby nie wierzyć w czarne prognozy jak to miasto jest dramatycznie zadłużone, wszystkie miasta na prawach powiatu biorą zobowiązania, nasze jest w bardzo dobrej sytuacji zadłużeniowej, to znaczy że ma niski proporcjonalnie do innych miast na prawach powiatu stopień zadłużenia.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, że pytanie jest bardzo ciekawe, przypominam, że państwo otrzymują materiały na 7 dni przed obradami sesji, to jest czas na

złożenie interpelacji, zapytań w różnych sprawach, także w tej sprawie, jak rozumiem pytanie zrodziło się teraz. Gdybyśmy po każdym pytaniu radnego robili przerwę krótszą bądź dłuższą, to byśmy nigdy obrad sesji nie skończyli. Oczywiście elementem WPF są również długi. Bez wątpienia. Mam nadzieję, że pan radny lub państwo radni są zainteresowani, to proszę tylko powiedzieć, czy życzą sobie państwo odpowiedzi na te pytanie na piśmie i na kolejne spotkanie komisji czy też Rady Miasta Ostrołęki, bo w takim gronie teraz obradujemy, z pewnością te odpowiedzi zostaną przygotowane. Po wyraźnym podkreśleniu czy ktoś z państwa radnych sobie tego życzy. Bo nie chciałbym abyśmy w ten sposób obchodzili narzędzia, którymi dysponujemy jako radni, czyli interpelacje i zapytania na piśmie.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział, że kwota 80 000 000 w 2012 roku i kwota 87 000 000 zł długu w roku 2013, to nie jest moje prorocstwo, tylko to jest projekt uchwały którym się pan podpisał, i który pan przygotował. To jest jedno. Druga sprawa, mam pytanie dlaczego nie zostały spełnione wskaźniki spłaty w kolumnie 21a i 22a w roku 2013 i drugie pytanie: proszę o podanie powodu – to ze zmian w budżecie – uzupełnienia....

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, że to nie jest dyskusja nad zmianami w budżecie.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: ale mieliśmy razem dyskutować...

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: nie, nie proszę państwa, ani nie padł taki wniosek, ani ja go nie głosowałem. Proszę skupić się na WPF-ie.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: to jest to jedno pytanie odnośnie planu.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: proszę dla ułatwienia o podawanie strony, na której znajduje się treść dotycząca pytani.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział: strona 13, kolumna 21a i 22a rok 2013 – nie są spełnione wskaźniki spłaty.

Skarbnik Miasta Ostrołęki Ewa Waszkiewicz – Szynter powiedziała, że rok 2013 jeszcze nas nie obowiązuje, są to wskaźniki, które wytycza nam program tak zwana „Bestia”, dostosowane do wymogów RIO. Więc ten rok 2013 jeszcze nas nie obowiązuje.

Radny Wiesław Piąściński powiedział, że ja zadałem pytanie panie prezydentce bo pan w tym punkcie opowiada, nam mówi o wspaniałościach zadłużenia naszego miasta. Ja myślę, że wskaźnik zadłużenia w stosunku do dochodu miasta jest to tak prosta sprawa, że powinniśmy wiedzieć, dowiadywać się w każdej chwili i skarbnik czy też służby pana powinny znać to na bieżąco.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział, że nie mówił o wspaniałościach zadłużenia naszego miasta, bo zawsze zobowiązanie jest trudne. Natomiast mówiłem w odniesieniu do innych miast na prawach powiatu i bezpiecznej sytuacji miasta. Oczywiście są różne sposoby, nie tylko te wymienione przez moich szanownych rozmówców podniesienia tego wskaźnika, o który pan radny pyta, oczywiście można podnosić podatki, no ale ja tego w najbliższym czasie nie planuję. W ogóle nie planuję.

Radna Magdalena Jaworowska powiedziała, że dostaliśmy taką właśnie informację, że nasze miasto na prawach powiatu z raportu wynika, że jest jedno z najmniej zadłużonych. Trzeba podkreślić, że od lat nie są podnoszone podatki. Miasto się rozwija, pięknieją szkoły, boiska, ulice. Ja myślę, że panom się pomyliło coś, może jakaś pomyłka i chodzi o zadłużenie kraju.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, żeby nie odnosić się do wypowiedzi radnego, ale do treści związanej z uchwałą. Podał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta Ostrołęki na lata 2012 – 2043 wraz z autopoprawką.

Głosowanie

Za – 14

Przeciw – 3

Wstrzymało się – 2
Uchwała została podjęta.

5b. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2012 r. wraz z autopoprawką.

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Wiesław Szczubełek powiedział, że komisja w wyniku rozpatrzenia przedmiotowego projektu uchwały wnioskuję jednomyślnie głosami 5 za o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały. Autopoprawka nie była rozpatrywana przez komisję.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział, że rozpoczniemy od autopoprawki. Autopoprawka dotyczy zwiększenia planu wydatków o kwotę przeszło 92 000zł., chodzi o współpracę czy współfinansowanie Powiatowego Urzędu Pracy. Myślę, że państwo znacie przebieg naszych dyskusji zwłaszcza ze starostą powiatowym. Przypomnę tylko króciutko, że Powiatowy Urząd Pracy prowadzimy od strony finansowanie wspólnie ze starostwem powiatu ziemskiego ostrołęckiego. Są oczywiście odpowiednie proporcje w umowie jeszcze podpisanej przez prezydenta Ryszarda Załuskę. Te proporcje pokazują, że nieco większą część finansuje strona starosty powiatowego, Miasto to około 40 procent. I zawsze przy tworzeniu budżetu staraliśmy się wynegocjować tak nakłady na działalność Powiatowego Urzędu Pracy, który przypominam obsługuje ludzi bezrobotnych z miasta i powiatu. Tak wynegocjowaliśmy, żeby te proporcje zachować. W tym roku było trudniej, bo strona starosty zaproponowała większy swój udział, oczekując, że my proporcjonalnie do tego zwiększonego udziału starostwa, zwiększymy swoje nakłady na prowadzenie urzędu pracy. My w swojej uchwale budżetowej zaproponowaliśmy poziom zeszłoroczny, nie zmniejszaliśmy ani o złotówkę, natomiast proponowaliśmy poziom z zeszłego roku. Dyskusje nie były łatwe. Te zwiększenie wiązało się także z potrzebami remontowymi budynku, który należy do starostwa powiatowego czy też innymi jeszcze nakładami. Ja osobiście sądziłem, że w związku z tym, iż budynek jest pana starosty – mówiąc w skrócie – nie powinniśmy swojego grosza w nie nasz budynek angażować. Rosły też koszty w ogóle funkcjonowania urzędu pracy, staraliśmy się bronić naszego stanowiska. Oczekiwania strony starosty były rzędu kilkuset tysięcy, dyskutowaliśmy, zostałem zaproszony na sesję Rady Powiatu, też wyjaśniłem powody tego, że nie jesteśmy w stanie dołożyć tych oczekiwanych kilkuset tysięcy złotych ponad ten przeszło milion, który proponujemy w naszej uchwale budżetowej. Następnie po przeanalizowaniu wszystkich spraw, chciałbym państwu zaproponować, żeby nie na wydatki remontowe, czy też zakupowe, jak wcześniej sądziliśmy, tylko na konieczne koszty funkcjonowania bieżącego. To się wiąże z zadaniami, które zostały urzędowi pracy przydzielone. Głównym problemem jest to, że tego niepokoju i braków w urzędzie pracy było to, że znaczenie zmniejszono część, którą strona rządowa urzędowi pracy zaproponowała. To było rzędu 600 czy 800 tysięcy, zdaje się coś w tych okolicach. Więc podkreślam jeszcze raz, problemy finansowe Urzędu pracy wzięły się stąd, że pan starosta zaplanował nowe sprawy związane z remontem, a jeszcze bardziej te problemy wiązały się z tym, że strona rządowa zobowiązana do udziałów w konstruowaniu budżetów urzędów pracy, zmniejszyła w tym roku gwałtownie swój udział finansowy. Oczywiście, żeby urząd pracy funkcjonował, strona starosty zaproponowała żebyśmy te braki pokryły samorządy. Ja oczywiście uznałem,

że nie jest to dobra droga, ale ponieważ negocjacje trwały, urząd musi pracować, tę kwotę niewielką wobec oczekiwań chciałbym państwu zaproponować. Ta kwota i to co pan starosta dołączył, pozwoli na funkcjonowanie urzędu pracy, choć oczywiście zmniejszenie kwoty ze strony rządowej w pewien sposób odbije się na sprawach osób bezrobotnych. Nie mamy niestety na to wpływu, mimo naszych interwencji, próśb czy telefonów, ministerstwo nie odpowiadało pozytywnie. Problemy są, mam nadzieję, że skąd wynikają, państwo śledziliście na co dzień. Może sam sposób dyskusji na początku był mało ciekawy. Myśmy stanęli przed pewnymi żądaniem. Do tego doszła dyskusja prasowa, nie chce źle mówić o nieobecnych, ale nie był to dobry styl w mim przekonaniu, dlatego te spotkanie na sesji powiatu było bardzo potrzebne, gdzie mogliśmy spokojnie wymienić poglądy i po prostu dojść do pewnych wniosków. Ja chciałbym państwu zaproponować możliwą w naszym budżecie kwotę. Na pewno nie jest ona taka, aby tę dziurę powodowaną przez obniżenie dotacji rządowej zasypać, ale pozwoli ona na normalne funkcjonowanie urzędu pracy. To był pierwszy punkt autopoprawki, drugi natomiast wiąże się z bardzo związanymi planami nadbudowy i modernizacji budynku socjalnego na ulicy Kołobrzesckiej 18. Na pewno państwo wiecie, że potrzeby mieszkaniowe najuboższych mieszkańców naszego miasta są dramatycznie duże, wszystkich tych potrzeb nie jesteśmy w stanie ogarnąć. Staramy się w naszym samorządzie, żeby te najtrudniejsze sytuacje ludzkie, po prostu otaczać opieką. Przypominam, że w ostatnich latach dzięki życzliwości samorządu miasta Ostrołęki i staraniom wspólnym oddaliśmy do użytku Duży budynek przy ulicy Koszarowej. Tam około 40 rodzin zamieszkało. Także dzięki życzliwości pana marszałka Struzika i strony wojewódzkiej otrzymaliśmy za przysłowiową złotówkę budynek przy starym szpitalu. Nakładem naszym i pozyskiwanymi środkami zewnętrznymi wyremontowaliśmy budynek i tam kolejne dwadzieścia kilka rodzin może mieszkać. Następne nasze plany wiążą się właśnie w budynkiem na ulicy Kołobrzesckiej 18, chodzi tam o gruntowny remont tego co jest z sieciami nowymi z centralnym ogrzewaniem i z innymi udogodnieniami, które pozwolą, żeby mieszkańcy tego domu mogli w przyzwoitych warunkach mogli wreszcie przebywać. Ale wiąże się też z nadbudową, czyli kolejnymi mieszkaniami socjalnymi. Z satysfakcją i radością informuję państwa, że wczoraj podpisaliśmy umowę z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, otrzymaliśmy wsparcie przekraczające 530 tysięcy, ale żeby całe zadanie wykonać trzeba jeszcze środków miasta tych zaplanowanych i odrobiny zwiększenia, dlatego w tej autopoprawce taką prośbę państwu przedkładam. Autopoprawka dlatego, że dopiero wczoraj nastąpił szczęśliwy finał naszych wystąpień do BGK, 531 tyś to jest spora kwota, którą Miasto otrzymało. Bardzo się cieszę bo idzie to za zgodą radny na niezwykle istotne potrzeby. Stąd prośba o przyjęcie tej autopoprawki wraz ze zmianami w budżecie. Termin rozumiem, że troszkę późny, ale wierzę, że moje wyjaśnienia a później odpowiedzi na państwa pytania, wierzę, że wystarczą, aby przyjąć tę autopoprawkę. Natomiast w zamianach w budżecie jest wiele punktów, na pewni radni analizowali te punkty. Ale chętnie przypomnimy z panią Skarbnik, ewentualnie będziemy gotowi do odpowiedzi na wszelkie pytania, jeśli tylko potrafimy postaramy się rozwiązać od razu, jeśli będzie potrzeba zerknięcia w jeszcze inne dokumenty, to też będziemy gotowi. W propozycjach zmian zajmujemy się współpracą i zwiększania dotacji celowych z WFOŚiGW, dotyczy to wielu naszych inwestycji, choćby w obszarze termomodernizacji. Mamy prowadzoną

termomodernizację przedszkola nr 7 i 17. To oczekiwane inwestycje, dzieci i pracownicy w coraz lepszych warunkach będą mogli się spotykać. Oczywiście współpraca z WFOŚiGW jest bardzo korzystna. Mamy tutaj kilka przykładów innych, nie tylko termomodernizacji. Także jeżeli chodzi o wsparcie w zakupie pojazdów różnych naszych służb, tutaj myślimy konkretnie o OSP i innych służbach ratunkowych, mamy też szanse na wsparcie jeżeli chodzi o budowę sieci przy ulicy Chryzantemowej, od obwodnicy wzdłuż, obok tego nowopowstałego osiedla składającego się z bloków OTBS i bloków budowanych przez firmę pana Wiszowatego. Tam dużo mieszkańców naszego miasta mieszka. Chcemy łączyć obwodnicę z osiedlem „Kwiatowym” w kierunku „Stacji”. Mamy też wprowadzenie dotacji związanej z budową naszych boisk, choćby przy Gimnazjum Nr 2. Zapewne państwo zauważyliście, że dotacja marszałkowska jest niższa, jest w granicach 100 000 zł dotacja ministerialna około 330 000 zł, znaczną część, przekraczającą dotację rządową i marszałkowską ponosi Miasto. Stąd oczywiście pamiętamy, że pomysł sam budowy „Orlików” wypłynął ze strony rządowej, ale główny ciężar finansowania tej budowy muszą brać na siebie samorządy. Mimo wszystko z każdego wsparcia się cieszymy. Kolejne kwoty, które do budżetu miasta wpływają, myślę, że należy to podkreślać z satysfakcją, oto dla przykładu Spółka Elektrownie Ostrołęka SA dotuje nasze plany inwestycyjne w kwotach przekraczających 2 mln złotych. Warto podkreślić, że współpraca z Energa, spółką córką Elektrownie SA jest podmiotem otwartym na współpracę. Mamy poważną kwotę, która będzie wspierać budowę ulicy Turskiego. Ulicy, która oczywiście posłuży mieszkańcom naszego miasta, ale posłuży też różnym służbom, podmiotom gospodarczym czy wreszcie będzie wykorzystywana przy jednej z najważniejszych inwestycji już nie tylko w naszym regionie, ale w Polsce, chodzi oczywiście o budowę nowego bloku elektrowni. Wiele też inny wpływów z naszych jednostek na przykład oświatowych. Wspólnie konstruujemy projekty zakupu choćby mikrobusów, choćby do przewozu osób niepełnosprawnych. Są większe i mniejsze kwoty związane z różnymi zakończonymi inwestycjami, gdzie czasem jakiś grosz został, albo dofinansowaniem inwestycji, w sytuacji, gdzie trzeba jeszcze skromne dodatkowe roboty wykonać, czy też kiedy najniższa kwota wyłoniona w przetargu przekraczała nieco nasze wcześniejsze zamierzenia. Rzadko to się zdarza, ale czasem trzeba uzupełnić. Zwracam uwagę, że trwają inwestycje w mieście, coraz więcej będzie może i utrudnień, ale chcemy wykorzystać sezon budowlany. Udało się rozstrzygnąć kilka przetargów ulicznych, także przystępujemy, może inaczej - z jednej strony kończymy różne inwestycje sportowe jak choćby budowę boiska Orlika przy Gimnazjum Nr 2, ale przystępujemy też do budowy ważnego sportowego obiektu przy ZSZ Nr 1 to duża szkoła, ma wprawdzie skromne place sportowe, ale chcemy, żeby ta ważna szkoła doczekała się porządnego boiska. To już nie w systemie Orlika, ale będziemy budować. Mamy tam projekt całego kompleksu boiskowego, ale wiadomo finanse nie pozwalają na wszystko. Część z całego projektu wyodrębniliśmy i będziemy budować pierwsze boiska przy ZSZ Nr 1. Sądzę, że czas najwyższy, aby ta ważna szkoła doczekała się swojego obiektu. Choć gra na asfalcie ma swoje walory, ale oby jak najmniej było przeżyć związanych choćby z upadkiem. Sam to nie raz przeżyłem. I wreszcie inne sprawy, na pewno państwo zauważyli, że zwiększamy dotację dla OCK i MBP, także zwiększamy środki na szkolnictwo niepubliczne w Ostrołęce. Spółkę MZK również należy kolejną transzą wesprzeć. Projekt unijny sięgający kilkunastu milionów złotych jest krok po

kroku, w dobrym tempie realizowany. Myślę, że jakby pan prezes zaprosił komisję czy radę, to warto byłoby zobaczyć ile w naszym MZK się zmienia. Przypominam, że proporcje dotacji unijnych do środków własnych są bardzo korzystne, to co otrzymujemy z Unii przekracza 80 procent, ale wiadomo wkład własny musimy zabezpieczyć. Stąd transza jedna, ale to jeszcze nie wszystko co należy się z naszej strony naszej spółce miejskiej. W tej chwili możemy przekazać 500 000 zł na następnych sesjach będę prosił państwa aby to jeszcze pouzupełnić, tak aby projekt i działalność spółki mogła być jak najkorzystniejsza dla mieszkańców. To co się dzieje w MZK powinno spotykać się z naszą radością i satysfakcją. Przy kilkunastomilionowym projekcie można co nieco zrobić. Tak w zarysie starałem się państwu przedstawić punkty w zmianach w budżecie. Razem z panią skarbnik, wiceprezydentem i dyrektorami będzie gotowy na pytania.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział, że prezydent wspominał w uzasadnieniu, że się przewrócił na asfalcie, nie będę pytał czy potrzebna była pomoc lekarska czy też nie. W związku z tym mam trzy pytania odnośnie zmian w budżecie. Pierwsze to poproszę o powodów uzupełnienia kwoty rekompensaty dla MZK o pół miliona złotych, to jest strona 32. Prezydent wspominał o zakupie mikrobusu, nie wiem czy to tego dotyczy. Proszę o szczegóły. Strona 33, proszę o podanie powodu uzupełnienia planu na zakup energii elektrycznej na potrzeby oświetlenia ulicznego, to jest kwota 300 000 zł i trzecie pytanie: w zakresie zakupu materiałów i wyposażenia przez Wydział Komunikacji i Transportu kwota 300 000 zł.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, żeby następnym razem skupić się tylko na pytaniach dotyczących merytorycznej treści projektu uchwały. Proszę również panie przewodniczący Kluby Radnych PO Macieju Kleczkowski o nie przerywanie mi, kiedy mówię nawet bez mikrofonu, to jest druga prośba. I na razie tyle.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: ja przepraszam, bo swoim wspomnieniem, jakby nie merytorycznie sprowokowałem pana radnego, ale faktycznie czasem jak grałem z uczniami, to się przewracałem, na kolana z reguły, głową nie uderzyłem...

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, że to też nie dotyczy kwestii merytorycznych.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: gdy chodzi o MZK, to może ja pośrednio, ale już sygnalizowałem sprawę. Te środki, które przekazujemy na MZK dotyczą różnych spraw. Mamy po pierwsze umowę, z której wynikają kwoty rekompensaty. I oczywiście transzami przekazujemy to zgodnie z możliwościami. Ta kwota rekompensaty wyliczona jest według odpowiednich reguł. To nie jest tak, że jak prezydent by chciał, tak dofinansuje. MZK wypełnia w imieniu Miasta zadanie dot. transportu publicznego i my jesteśmy zobowiązani, żeby tę rekompensatę spółce przekazać. Często jest tak, że kwoty rekompensaty są wyliczane według konkretnych reguł. To nie jest tak, że prezes chciałby 10 000 000 a Miasto mu je daje. Ale często czy też w uchwale budżetowej czy też w trakcie realizowania umowy, te rekompensaty są przedstawiane i trzeba je uzupełnić. W tym roku, ponieważ było dużo potrzeb, także związanych z inwestycjami, gdy chodzi o realizację budżetu bieżącego, staraliśmy się transze z miasta systematycznie wpływały. Czasem je zwiększaliśmy, oczywiście w ramach kwoty zapisanej w budżecie. Ale w czasie, gdy należała

się pracownikom „13”, to kwoty, która była częścią zapisanej kwoty w budżecie pewnie by nie starczyło, więc staraliśmy się transzami przekazywać do MZK, aby nie utrudniać bieżącej działalności. W samym budżecie plan był za niski, by całą rekompensatę wypełnić, stąd dziś tę kwotę uzupełniamy tę należność. Oczywiście na kondycję finansową MZK wpływają sprawy związane z realizacją projektu, ciekawego, ważnego, w którym zostały pozyskane bardzo poważne kwoty zewnętrzne. Ale należy też pamiętać o tym wkładzie własnym. MZK za zgodą prezydenta i rady przygotowywało projekt unijny, można byłoby powiedzieć, jak złożyli projekt, jak się im udało, to niech wkład własny wymyślą, ale oczywiście tak nie powiemy bo jest to spółka miejska. A jeżeli MZK miałyby sama wkład własny wypracować, no to coś należałoby się zgodzić na podwyżkę biletów czy też jakieś inne podniesienia dochodów spółki. My oczywiście w tym kierunku nie idziemy a to między innymi o dlatego, że podniesienia cen biletów nie można realizować często. Bo zbyt duże ceny, to zmniejszenie ilości pasażerów i te kwoty wpływające na konto spółki wcale nie byłoby większe. Dlatego tak państwu opowiadam, bo są to rzeczy istotne i to nie ostatnia kwota, którą powinniśmy przekazać do MZK. Czyli w skrócie jeszcze raz, bieżąca działalność, realizowanie działania wyznaczonego przez Miasto, które to zadanie musi być rekompensowane. Następną rzeczą to realizowanie projektu unijnego, pięknego ciekawego, ale prócz potężnej kwoty zewnętrznej, ten projekt wymaga wkładu własnego. I wreszcie zaplanowana kwota w budżecie nie sięgała tego co należy się MZK. Sprawa jest ważna, a kwoty są duże. Ja mam pełne zrozumienie co do pytań w tym zakresie. Wszystkie rzeczy jeżeli należałoby powyjaśniać w szerszej perspektywie, czy podać już zrealizowane zadania w projekcie, czy też podać kwoty rekompensaty i wskazać skąd one wynikają, jestem oczywiście gotowy zaprosić pana prezesa na spotkanie komisji czy też na punkt sesji, gdzie wszystkie szczegóły moglibyśmy powyjaśniać. Czasem faktycznie słowo rekompensata brzmi na tyle ogólnie, że może budzić pytania. Wszystkie zasady wyliczenia rekompensaty pan prezes czy też przedstawiciele wydziału UM są gotowi państwu przedstawić.

Radny Jerzy Grabowski powiedział, że chciałby się odnieść do propozycji projektów uchwał, przypomnę tylko, że jakoś tak się dziwnie składa, że rok temu jak usiadłem jako sekretarz, to wybuchło, że nie będziemy mieli dofinansowania do stacji segregacji i część na tej sali była bardzo zadowolona, okazało się jednak, że jednak pieniążki mamy i możemy to prowadzić a dzisiaj ktoś poszedł do sądu, aby zalokować inwestycję miejską.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, że ten punkt jeszcze będzie.

Radny Jerzy Grabowski powiedział, że jeżeli chodzi o propozycję autopoprawki szczególnie pana prezydenta gdzie jest dofinansowanie urzędu pracy, to jest bardzo ważna rzecz, bo dotyczy naszych mieszkańców. Cieszę się z tego, że prezydent i jego służby wykazały determinację, żeby negocjować, a negocjacje nie są łatwe ze starostwem, to możemy się codziennie przekonywać. Do tego jeszcze otoczka w prasie i w mediach a jednak jest te porozumienie i nasi mieszkańcy będą obsługiwani i mam nadzieję, że będzie to funkcjonowało. Tak samo z tym budynkiem socjalnym, gdzie wielu ludzi czeka na to. Do raportu RIO bym wrócił, z poprzedniej dyskusji... jeśli komuś nie odpowiada, to było kierowane wszystko do RIO, jeśli było coś kwestionowane, to część naszej sali: hura, optymizm. Natomiast jeśli jest raport, który mówi prosto, jasno, z miast na prawach powiatów jesteśmy bardzo wysoko, mamy najniższe zadłużenie, to powiedzmy to głośno...

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział: proszę do tematu.

Radny Jerzy Grabowski powiedział: ja uważam, że to jest do tematu panie przewodniczący, trzeba powiedzieć głośno, że raport RIO mówi o tym zadłużenie w klasyfikacji miast bardzo dobre. Odnosząc się do projektu uchwały do budżetu, rzeczy, które opisał prezydent są jasne i klarowne, tam są: budowa obiektów sportowych, nastawione na szkoły, dzieci, młodzież i zawsze można znaleźć 24 stronę, kolumnę 8, przecinek 02, natomiast my nie jesteśmy już zieloną wyspą, a Ostrołęka zarządzana przez prezydenta i jego służby, okazuje się, że funkcjonujemy bardzo dobrze. Trzeba pomagać a nie negować ciągle.

Radny Tadeusz Kaczyński powiedział, że chciałby bardziej szczegółowo zapytać o dotację 2 000 000 zł, którą otrzymamy od elektrowni na budowę drogi. Nie bardzo rozumiem o co tu chodzi. Pan prezydent powiedział, że jest to dotacja, natomiast w uzasadnieniu jest zapisane, że jest to zapłata przez spółkę Elektrownia za przejęcie przez Miasto obowiązku inwestora. To tak wygląda jakby były dwa zadania na budowę ulicy Turskiego. Jedno zadanie jest Miasta, drugie elektrowni, być może jest to w jednym projekcie technicznym ujęte. Ale jest to zapłata za przejęcie obowiązku inwestora, to wniosek z tego, że inwestorem jest elektrownia, która będzie budować drogę tylko dla własnych potrzeb, na własnym gruncie. A po tej dotacji, po tej zapłacie, Miasto przyjmuje obowiązki inwestora i będzie realizowana od ulicy Łomżyńskiej aż do bram elektrowni. Stąd pytanie w jakiej części ta droga będzie służyć mieszkańcom, a w jakiej części będzie należeć tylko do elektrowni. I jak się ma do tego proporcja tego dofinansowania czy zapłaty. Jeżeli jest to zapłata za obowiązki inwestora, to elektrownia powinna w całości zrealizować zapłatę za zabudowę tego odcinka ulicy. Być może to jest jedna inwestycja, nie znam szczegółów, nie wiem. Proszę o więcej informacji na ten temat. Zupełnie co innego jest dotacja, inna sprawa jest zapłaty za przejęcie obowiązku inwestora przez Miasto.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział: najpierw przepraszam radnego Macieja Kleczkowskiego, faktycznie nie zdążyłem, czy za mało byłem skoncentrowany by odpowiedzieć na dwa pozostałe pytania, za chwileczkę to uczynię. A potem odpowiemy na pytanie, które zadał radny Tadeusz Kaczyński. Przepraszam. Gdy chodzi o mikrobusy, to oczywiście to jest porządkowanie naszego zadania. Troszeczkę grosza zostało z zakupu. To jest taki wiązany zakup, część grosza PEFRON, część Miasto, nie związany z MZK. Są to mikrobusy służące do dowozu osób, uczniów niepełnosprawnych do naszych szkół czy przedszkoli. Mamy taką usługę, staramy się wspierać rodziny gdzie są dzieciaki, czy młodzież niepełnosprawna. Takie mikrobusy jeżdżą, pomagają dowozić do szkoły. Część daje PEFRON, część Miasto. Gdyby z mojej odpowiedzi to było za mało, to ja będę prosił pana Marka Olszewskiego, on panu radnemu, czy nam wszystkim może szczegóły przedstawił. Gdy chodzi o oświetlenie, to faktycznie w planie budżetowym, dość surowo potraktowaliśmy wnioski pani dyrektor Godlewskiej, która opiekuje się tym obszarem działania naszego miasta. Wiadomo, już wielokrotnie o tym wspominałem, przy konstrukcji pierwszej uchwały budżetowej my mamy wiele utrudnień. Nawet jeśli mamy podpisane umowy i wiemy, że refundacje unijne wpłyną, my tego zasadniczo do projektu budżetu wpisać nie możemy. Tak samo nie mogliśmy wpisać do budżetu tych środków, które przekazała nam Energa, czy też inne dotacyjne czy też inne rzeczy zewnętrzne. Także nie możemy wpisać wprost spodziewanych środków z nadwyżki budżetowej, środków wolnych, które pozostają z

różnych źródeł. Taka jest smutna praktyka i wszyscy to wiedzą, którzy pracowali nad konstruowaniem budżetu, że żeby się strony budżetowe spinały trzeba zejść z tego co dane wydziały zgłaszają czy też inne podmioty z naszego miasta. I cóż, czy to z potrzeb bieżących czy też na potrzeby energii elektrycznej, myśmy na początku w uchwale budżetowej troszkę niedoszacowali. Teraz trzeba to uzupełnić. To jest plan, który powinien wystarczyć, ja dobrze nie pamiętam, dyrektor Godlewska mogłaby mnie uzupełnić. Dzięki działaniom naszych pracowników, sekretarza Mariusza Prusaczyka i osób z zamówień publicznych, przeprowadziliśmy działania, które zmierzają do dużych oszczędności, gdy chodzi o zakup energii elektrycznej. Nowe umowy już pozawierane, one w przyszłości przyniosą Miastu duże oszczędności przekraczające 2 mln złotych. Tu nie chodzi tylko o rzecz jasną o oświetlenie uliczne, ale o energię różnych naszych obiektów miejskich. Jest to uzupełnienie planu, który nie był doszacowany. I teraz sprawa, którą poruszył radny Tadeusz Kaczyński, chodzi tu w pewnym sensie o grę słów. Wyraziłem się nie precyzyjnie jak mówiłem o dotacji. Zasadniczo Energa nam dotacji dawać nie może, no bo nie jest to firma samorządowa, ani taka, która miałaby na rzecz samorządu działać. Szukaliśmy takie wyjścia i takiej formuły prawnej, która pozwoliłaby spółce wspierać inwestycje wspólne potrzebne zarówno Miastu jak i spółce. Myśmy budowę ulicy Turskiego planowali wcześniej, zapewne państwo pamiętacie, w budżecie w zeszłym roku był projekt, potem pierwsze pieniądze na rozpoczęcie budowy, ale oczywiście tego grosza było za mało. Poza tym w naszych negocjacjach ze stroną Energii, stawialiśmy sprawę tak oto, że an potrzeby mieszkańców wystarczy nam skromniejszy standard drogi. Jeżeli mieszkaniec swoim samochodem osobowym podjechałby do domu to nie potrzeba nam wielkich inwestycji. Wystarczy, żeby to skromna droga, prawie osiedlowa była. Ale, że spółka chciałaby z tej drogi korzystać przy swoich wielkich pracach inwestycyjnych, to moglibyśmy powiedzieć: ok., inwestycja ważna, to my tę drogę zbudujemy w wyższym standardzie. Ale ponieważ była atmosfera do dyskusji, to zaproponowaliśmy, żeby Energa miała udział finansowy. Zrezygnowaliśmy z tych wstępnych planów skromniejszej budowy na rzecz wybudowania drogi o wyższych standardach. Spółka postanowiła nam dołożyć grosza, sądzę, że ta konstrukcja jest ciekawa, ważna i odpowiedzialna. Moglibyśmy się uprzeć, że pobudujemy w skromniejszym standardzie a Wy sobie samolotami dowoźcie, ale nikt rozsądny nie chciałby przeszkadzać w tak ważnej inwestycji w naszym mieście, regionie czy nawet kraju. Szukaliśmy wyjścia, aby Energa nas wspomogła, nie przeszkadzali i nie angażowali wyłącznie środków Miasta. I stąd ta formuła przejścia obowiązku inwestora. Nie ma dwóch budów, nie ma dwóch dróg. Energa nie mogłaby być inwestorem na gruncie miejskim, nie mogłaby budować drogi miejskiej. Spółka występowała, żeby jej potrzeby były wypełnione, dlatego szukaliśmy takiej formuły. My w pewnym sensie przyjmujemy obowiązki inwestora, gdyby Energa chciała budować drogę swoją. Jest to formuła, która pozwoli przyjąć te pieniądze w sposób zgodny z prawem a stronie dotującej – mówiąc w skrócie – pozwoli tego grosza Miastu udzielić. Ma nadzieję, że konstrukcję przybliżyłem. Doszło do porozumienia, podpisaliśmy wszystkie stosowane umowy. Są parafki prawników, konstrukcja jest uzasadniona prawnie. Został Radzie miły obowiązek przyjęcia tego grosza.

Radna Grażyna Sosnowska powiedziała, że to bardzo miło, że elektrownia chce, a w zasadzie to nawet musi dokładać się do lepszego, podwyższonego standardu technicznego

budowanej drogi. Ale skoro mówimy o tym, to chce zaczerpnąć informacji u źródła. Czy ta budowa będzie na całej długości od wlotu od ulicy Łomżyńskiej aż do końca do bram elektrowni? Różne wersje się słyszy, nie widziałam projektu. Są tam stare i nie tylko budynki jednorodzinne, i ta droga będzie przejezdna dla ciężkiego sprzętu elektrowni.

Wiceprezydent Paweł Stańczy powiedział, że cały ciąg komunikacyjny do elektrowni składa się z dwóch odcinków. Z drogi – ulicy Turskiego w granicach miasta Ostrołki i dalszej drogi umownie ją nazwijmy – Turskiego 2 na terenie gminy Rzekuń gdzie jest to już w realizacji przez Energeę, natomiast ten projekt o którym szeroko wspominał pan prezydent, czyli droga wzmocniona i ona będzie w przyszłości drogą miejską, wszystko wskazuje na to, że ją zamkniemy tylko do dyspozycji mieszkańców. Dojazd do elektrowni będzie się odbywał z innej strony. Jak elektrownia będzie bardziej realna to wszystkie zamierzenia będą poza tą strefą zamieszkania, można powiedzieć, że będzie to enklawa i elektrownia wprost samochodowo nie będzie odbijała się na mieszkańcach.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział, że pytał jeszcze o uzupełnienie planu przez Wydział Komunikacji i Transportu w zakresie zakupu materiałów i wyposażenia 300 000 zł.

Skarbnik Miasta Ostrołki Ewa Waszkiewicz – Sznyter powiedziała, że tam również na początku konstruowania budżetu za mało przeznaczaliśmy środków, chodzi o paragraf zakup materiałów i wyposażenia, czyli na tablice rejestracyjne i temu podobne rzeczy, które służą do tego wydziału.

Prezydent Janusz Kotowski powiedział, że Wydział WKT, to takie newralgiczne miejsce tam mnóstwo osób przychodzi i ciągle się coś dzieje. Wystąpienie pani dyrektor na początku do budżetu było większe, myśmy tak budowali jak nam starczało. Teraz w miarę pojawiania się wolnych środków chcemy te paragrafy pouzupełniać.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział, że chciałby uzyskać odpowiedź: na czym mają polegać i jaki jest cel prac naukowo-badawczych dotyczących monitorowania systemu bezpieczeństwa ruchu drogowego, na które Miasto zabezpiecza środki w kwocie 134 000 zł.

Prezydent Janusz Kotowski powiedział, że jak będzie blisko realizowania ciekawego programu związanego z bezpieczeństwem nie tylko komunikacyjnym, to będziemy państwa w szczególności wprowadzać. Na razie chcemy zaplanować z Instytutem Budowy Dróg i Mostów pierwsze punkty dużego programu bezpieczeństwa. Myślimy o systemie kontrolnym w skrócie powiem – gdy chodzi o przejeżdżanie na czerwonych światłach. Jest to bardzo częsta praktyka. Ale przede wszystkim myślę o wprowadzeniu systemu wag przy wjazdach do miasta. Byłyby elementem, który pozwoli nam na kontrolę zwłaszcza dużych pojazdów, które przekraczają normy. Jak na pewno państwo słyszeliście strona rządowa nie chce pomóc zespołom samorządowym, nie ma odpowiedzi pozytywnej na wniosek nie tylko samorządów, ale też naszych wielkich inwestujących firm na konieczność budowania obwodnicy. Szukamy jakiegoś wyjścia, które pozwoliłoby na kontrolowanie tego wszystkiego zwłaszcza gdy chodzi o ciężkie pojazdy. Szczegóły są dopracowane, ja niedługo państwu przedstawię cały program bezpieczne miasto, m.in. w obszarze komunikacji ale nie tylko. Natomiast dziś tyle jest w stanie powiedzieć, to są środki, które mają zabezpieczyć wprowadzenie systemu choćby monitorowania w pierwszych punktach przejazdu na czerwonym świetle. To są sprawy sprawdzone w innych miastach. Być może niektórzy kierowcy nie będą z tego zadowoleni, ale trudno. Sprawy bezpieczeństwa są znaczenie ważniejsze. To tak wstępnie. Jeżeli będą

państwo potrzebowali, to twórca czy współtwórca programu pan Janusz Pawelczyk będzie gotowy we wprowadzenie do tego programu.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: jeśli to możliwe to poprosimy na komisję techniczną i komisję prawa taki materiał, który trafi oczywiście do wszystkich radnych. Poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2012 r. wraz z autopoprawką.

Głosowanie:

Za – 13

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 4

Uchwała została podjęta.

6. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Śródmieście Płd. – Goworowska” w Ostrołęcie dla jednostki strukturalnej UU 2.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk powiedział, że w tym punkcie mamy się pochylić nad sprawą budowania hali targowej poprzez spółkę, którą stanowi 252 współników. Wydaje mi się, że jest to taka ciekawa inwestycja, która wpłynie na lepsze warunki pracy osób, które tam pracują, na utrzymanie miejsc pracy w tak niekorzystnie zmieniającej się sytuacji w Polsce i poprawi estetykę. Komisja wnioskuję głosami 4 za, przy jednym wstrzymującym się, przeciwnych nie było o przyjęcie tego projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Janusz Kotowski powiedział, że sprawa jest nam znana i wiąże się z dużą grupą mieszkańców Ostrołęki. Mieszkańców, którzy sami stworzyli sobie miejsca pracy w obszarze handlowym. Już w tej sprawie wielokrotnie dyskutowaliśmy. Ktoś zapyta jaki jest cel Miasta w tych działaniach. Chcemy po pierwsze wspomóc osoby, które pracują, które utrzymują swoje rodziny, ale chcemy też wspierać działania, które poprawią estetykę tego miejsca. Tutaj chcemy uzupełnić możliwości inwestowania podmiotu, który zwraca się do nas o całość tej działki, która objęta jest targowiskiem. Miejmy nadzieje, że się uda, że powstanie skromny, ale estetyczny i ważny obiekt w tym miejscu. I że nasi handlowcy zachowają swoich klientów. To co Miasto może, powinno w takiej sytuacji wspierać, choć może ktoś by powiedział, że lepiej byłoby to sprzedać jakiemuś zewnętrznemu inwestorowi i nie byłoby jakiś długich działań Miasta. Sądzę, że w tej radzie nie trzeba przekonywać, że są to działania miejskie i przyniesie ta współpraca dobre rezultaty.

Radny Jerzy Grabowski powiedział, że chce swój głos dołożyć popierając tę inicjatywę. Choćby dlatego, że zrzesza 260 członków, są to mieszkańcy Ostrołęki, czyli są to przedsiębiorcy z naszego miasta, jest inicjatywa bardzo potrzebna, jest to tworzenie miejsc pracy. To jest serce naszego miasta, które robi się coraz ładniejsze. Przy okazji może ruszyłaby sprawa „piasów”, wiem, że prezydent wykonuje bardzo energiczne działania, być może przy tej okazji też by się to zmieniło. Ja będę głosował za uchwałą.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział, że ma nadzieję, że będzie wyrazicielem nas wszystkich: panowie prezesi, członkowie zarządu, szanowni państwo trzymamy za państwa kciuki. Podał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Śródmieście Płd. – Goworowska” w Ostrołęce dla jednostki strukturalnej UU 2.

Głosowanie:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Śródmieście Płn. – 11 Listopada” w Ostrołęce dla części jednostki strukturalnej PTB 9.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk powiedział, że w tym punkcie zajmowaliśmy się tą częścią Ostrołęki, która znajduje się między ulicami Zawadzkiego – „Zoski” a ulicą Targową. Jest to takie wyjście naprzeciw ostrołęckiej przedsiębiorczości. I uporządkowanie tego terenu, tak aby mogły tam powstawać sklepy wielkopowierzchniowe. Komisja wnioskuję głosami 4 za, przy dwóch wstrzymujących się, przeciwnych nie było o przyjęcie tego projektu uchwały.

Prezydent Janusz Kotowski powiedział, że wniosek ostrołęckich przedsiębiorców, którzy zatrudniają bardzo dużo osób. I to jest bez wątpienia bardzo istotne, szczególnie w obecnej sytuacji gospodarczej. Wniosek, który oczywiście dziś podejmujemy, ale przedsiębiorcy się wyczekali, trzeba było uporządkować Studium. To też jest nawiązanie do dawnych dyskusji, gdzie wprowadzaliśmy pierwsze punkty na mapie Ostrołęki, gdzie mogłyby istnieć obiekty wielko powierzchniowe. Wtedy nie daliśmy rady załatwić wszystkich wniosków ostrołęckich przedsiębiorców, bo na tych ja sędzę powinniśmy się koncentrować. Gdy spływały kolejne wnioski procedura budowy Studium była mocno zaawansowana. Dzisiaj doczekaliśmy się punktu, gdzie wnioskodawcy mogą spokojnie powiedzieć, że kolejny etap mają za sobą. Od samych pomysłodawców zależy czy nas wprowadzą co zamierzają na tym terenie zrobić. Przedkładamy ten projekt uchwały z prośbą o przyjęcie.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie. Powiedział, że cieszymy się, że to kolejni ostrołęccy przedsiębiorcy którzy zainwestują środki w tym mieście. Więcej głosów w dyskusji nie było. Podał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Śródmieście Płn. – 11 Listopada” w Ostrołęce dla części jednostki strukturalnej PTB 9.

Głosowanie:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 1

Uchwała została podjęta.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak zarządził przerwę w obradach XXX sesji Rady Miasta do godziny 14.30.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – wznowił obrady sesji po przerwie.

8. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie,

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski – przedstawił sprawozdanie komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Powiedział, że Komisja Prawa przedkłada projekt odpowiedzi na skargę wniesioną do WSA. W związku z tym, że to jest seria tych skarg składanych przez jedną z obywaterek naszego miasta pozwoli sobie odczytać te uzasadnienie i później słowo komentarza.

Pani Elżbieta Jankowska złożyła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie skargę na przewlekłość w załatwianiu sprawy i brak odpowiedzi na skargę z dnia 4 lipca 2011 roku dot. działalności pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. W ocenie Rady Miasta skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego jest niedopuszczalna. Należy zgodzić się z poglądem Naczelnego Sądu Administracyjnego wyrażonym w postanowieniu z dnia 21 grudnia 2010 r. sygn. akt II OSK 2389/10 (LEX nr 743417), iż „...postępowanie w sprawie skarg i wniosków z działu VIII k.p.a. nie podlega kontroli tego sądu. Skargi tego rodzaju są załatwione w samodzielnym, jednoinstancyjnym postępowaniu uproszczonym, kończącym się czynnością faktyczną zawiadomienia skarżącego o sposobie załatwienia sprawy.” W takim postępowaniu nie rozstrzyga się konkretnej sprawy administracyjnej. Konsekwencją tego jest, że w tym postępowaniu nie przysługuje również skarga na bezczynność. Mając powyższe na uwadze skarga nie znajduje podstaw i winna być odrzucona. Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców rekomenduje Radzie Miasta głosami 5 za, przy jednym wstrzymującym, przeciwnych nie było przyjęcie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Jest to z serii skarg składanych przez jedną z obywatelek miasta i naprawdę trzeba urzędnika, który by się tym zajął tym jednym konkretnym przypadkiem, bo jest składana skarga za skargą. Ma wypisanych siedem tych skarg w czerwcu tamtego roku, w lipcu tego roku następne. Tj. skarga na skargę, odwołanie skargi, kogoś tam wyróżnienie, komuś podziękowanie i znów skarga. Rozumie, że jest demokracja, że takie jest prawo, że do nas to należy żeby rozpatrywać, ale w tym przypadku uważa, że jest to nadużywanie i tym się zajmujemy, poświęcamy czas, właściwie jest już taki galimatias i gubimy się w tym, bo skarga na skargę, odwoływanie pewnych szczegółów, także daje ten projekt, który odrzuca całkowicie natomiast jest to wykorzystywanie prawa o samorządzie i prawa w Polsce i brak tutaj jest jakiegoś rozsądku.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie,

Głosowanie

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 4
Uchwała została podjęta.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wydania przepisów porządkowych,

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że zwrócił się z prośbą o wycofanie z porządku obrad uchwały, którą wcześniej na komisję zaproponował i w to miejsce wprowadzenie innego projektu, oczywiście w tym samym zakresie. Wcześniej istniejące uchwały nie wypełniały do końca tego, co znowelizowana uchwała opisywała. Myśmy chcieli wcześniej uzupełnić naszą dawną uchwałę Rady Miasta, która wskazywała miejsca na terenie miasta gdzie mógłby się odbywać handel. Chcieliśmy ją tylko znowelizować, rozszerzyć te miejsca. Natomiast nowa uchwała właściwie porządkuje i proponuje to już w całości. Skąd wziął się problem. Samorząd miasta otrzymał różne sygnały związane z sytuacją na targowisku, czy wokół targowiska przy ulicy Targowej i Zawadzkiego „Zośki”. Prócz tego targowiska, które jak można powiedzieć są ogrodzone, handel odbywał się często poza ogrodzeniem. Do miasta wpłynęły skargi jednego z przedsiębiorców, który miał tam swoją firmę, swój teren, i który twierdził, że osoby handlujące uniemożliwiają mu czy też utrudniają prowadzenie działalności jego firmie. Rzecz jasna te skargi miały swoje uzasadnienie zwłaszcza, że niektórzy kupcy, sprzedający umiejscawiali się na terenie, który w sensie ścisłym nie był przeznaczony do handlowania. Ta sytuacja trwała i teraz powstało pytanie jak problem rozwiązać. Z jednej strony mieliśmy obowiązek pomocy skarżącemu żeby mógł korzystać ze swojego terenu i swoją działalność prowadzić z drugiej, nie chcieliśmy się koncentrować tylko na karaniu tych handlowców. Prośby wpłynęły też do radnych. Wie, że pan przewodniczący rady w tej sprawie także się zaangażował i inni radni. Teraz żeby znaleźć jakiś dobry środek, żeby z jednej strony porządkować sytuację handlowania w tamtych terenach z drugiej, żeby umożliwić przedsiębiorcy, który zgłosił problem, i który ma prawo domagać się zagwarantowania mu możliwości korzystania z własnego terenu i poszanowania prawa, przeznaczenia terenu w tym obszarze. Chcieliśmy zaproponować taki projekt uchwały, który porządkuje tereny do handlowania na gruntach miejskich w Ostrołęce, i który też rozwiązuje można powiedzieć problem terenu. Chcielibyśmy za zgodą rady wyznaczyć miejsca przy chodnikach przylegających bezpośrednio do terenu targowiska miejskiego przy ulicy Targowej i Zawadzkiego, chodzi o wtorki i niedziele, wskazać jakby te tereny żeby kupcy, którzy tam wcześniej handlowali mogli pracować, ale też żeby nie przeszkadzało to w działalności temu przedsiębiorcy, który swoje skargi zgłosił. Trochę przesunięcie tego terenu i uporządkowanie prawne sprawy sprawi, że jakby interesy obu stron sporu w jakimś sensie zostaną uszanowane.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Mirosław Dąbkowski – powiedział „szkoda, że projekt tej uchwały tak wpłynął do nas w super ekspresowym tempie, bo mi tutaj brakuje jednego zapisu umożliwiającego wyrażenie zgody w przypadkach incydentalnych takich jak różne jakieś festyny osiedlowe, Dni Ostrołęki, targi zdrowej żywności itd., bo moim zdaniem to powinna być również taka możliwość wyrażania zgody w jakiś takich pojedynczych przypadkach poza tymi terenami tutaj wymienionymi”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że na pewno ważne przypomnienie, chociaż o ile wie takie jednorazowe zgody bez wyznaczania całych terenów są możliwe, choć nie potrafi powołać się na konkretny przepis, ale wydaje mu się, że nasza praktyka pozwala na to, nie wie czy pani Dyrektor Godlewska by mogła tutaj podać przykłady, chociaż oczywiście, że tu uwaga pana radnego Dąbkowskiego jest ciekawa, nie wiem tylko czy wtedy tak terenowo byśmy byli w stanie wypunktować to gdzie ewentualnie należałoby umożliwić, jeśli my mówimy tutaj w tej uchwale o wyznaczeniu terenu, oczywiście rozumie sens uwagi i

oczywiście podziela ten pomysł, tylko zastawia się czy właśnie moglibyśmy w tym punkcie jakiś teren wskazać, chyba, że byłby możliwy zapis taki związany z wydarzeniem, imprezą czy festynem, to wtedy oczywiście byłoby to bardzo ciekawe jak byśmy to zawarli. W każdym razie usłyszał uwagę i jeśli możliwy byłby zapis to chętnie by przy najbliższej okazji uzupełnił tą uchwałę. Natomiast oczywiście, że sama ta uchwała weszła w trybie pilnym, ale poprzednia, która dotyczyła tego samego tylko inaczej żeśmy sformułowali, była wcześniej i bez wątpienia gdyby ta uwaga wpłynęła choćby do tamtej uchwały to by chętnie się nad tym zastanowił i gdyby była możliwość to by już dzisiaj to zaproponował. Podziękował za tę uwagę.

Dyrektor GKOŚ Elżbieta Godlewska – powiedziała, że jeżeli chodzi o inne tereny niż wyznaczone w projekcie uchwały to regulują to przepisy ustawy o drogach publicznych w przypadku zajęć pasa drogowego, ewentualnie ustawa o gospodarce nieruchomościami. Także w ten sposób są regulowane te sprawy, jeżeli chodzi o „Dni Ostrołęki” czy różne inne festyny. Nigdy się nie zdarzyło żeby nastąpiła odmowa takiego zezwolenia i prowadzenia takiej działalności na danej imprezie.

Radny Maciej Kleczkowski – zapytał o § 1 pkt. 5, co to znaczy wyznaczone miejsca. Kto będzie te miejsca wyznaczał, bo w projekcie uchwały, który był pierwotnie przedstawiony z 28 sierpnia mamy napisane „przy chodnikach przyległych bezpośrednio do terenu targowiska” i to rozumie. A tuja mamy „wyznaczone miejsca”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że wyznaczone miejsca to są miejsca na tych chodnikach, ale jakby te wyznaczone miejsca już w uwagach na komisji przy tamtych dyskusjach wpłynęły. Chodziło o to żeby znakami, odpowiednimi oznaczeniami wskazać, które to miejsca są przeznaczone, bo sformułowanie, że na chodnikach jest na tyle szerokie, że można by powiedzieć, że wszystkie chodniki w okolicy mogłyby być zajęte. Tymczasem chodziło o to żeby ci, którzy chcą tam pohandlować nie przeszkadzali innym, np. stając na chodniku dotykającym bramy czy też zasłaniającym teren, który wykorzystany jest przez przedsiębiorców tam ulokowanych. Dlatego owszem przy chodnikach, ale oznaczymy te miejsca gdzie będą mogli się handlowcy rozkładać. Czyli to słowo jakby zawęży nieco pola do handlowania, ale też je porządkuje. Będziemy po prostu umożliwiać handlowanie, ale na części wyznaczonej wskazanych chodników.

Radna Grażyna Sosnowska – powiedziała, że ten handel okolicznościowy jest jakimś problemem. Święta 1 listopada i święto zmarłych gdzie generalnie występuje sprzedaż kwiatów i zniczy, co budzi kontrowersje u tych osób, które mają tam jakieś maleńkie pawiloniki. Bobrze by było uporządkować to żeby, ci, którzy ewentualnie chcą tam handlować, żeby jednak w tej uchwale zawarł się jakiś jeden z punktów w tym § 1 i tak pomyślała o ile oczywiście znajdzie to uznanie w oczach rady i pana prezydenta szczególnie, który jest wnioskodawcą, że może dodać by do § 1 punkt, że wyznacza się następujące tereny należące do miasta Ostrołęki lub będące w jego zarządzie, na których może być prowadzony handel obwoźny. Można by napisać, że okolicznościowy z okazji imprez, uroczystości, świąt w postaci jednorazowej dzierżawy w wyznaczonym i oznaczonym miejscu i wtedy dla tych osób, które chcą dodatkowo pracować w takich warunkach to wtedy nie budziłoby to kontrowersji tych handlowców, którzy oficjalnie tam handlują.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że rozumie, że w wyjaśnieniach pani dyr. Godlewskiej właśnie to, o co postuluje pani przewodnicząca Sosnowska jakby padło. Nie w sensie oczywiście żeby nie rozumiał uwagi, bo pani przewodnicząca podpowiada żeby to było jeszcze sformalizowane na tyle czytelnie, żeby każdy mógł sięgnąć do uchwały i powiedzieć, że powołuje się na ten czy inny przepis. My w praktyce taką możliwość mamy. Już radnym zostawia odpowiedź na pytanie czy należałoby to, co w praktyce realizujemy przez właśnie te jednodniowe dzierżawy, czy należałoby w uchwale zapisać. Nie mówi oczywiście, że nie, bo rozumie uwagę pani przewodniczącej Sosnowskiej, natomiast jakby w praktyce to prawo

zagwarantowaliśmy a przy okazji ulicy Szpitalnej to też mamy tutaj zapis. Rozumie, że można by dopisać jeszcze inne tereny. Jeśli taki wniosek byłby konkretny i rada go przyjmie to gotów byłby to uzupełnić, choć możliwość takiego okazjonalnego handlu zapewniamy przez te praktyki, o których wspomniała pani dyr. Godlewska.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zapytał czy pani Grażyna Sosnowska zechciałaby się zgodzić na takie rozwiązanie, bo ci kupcy czekają na umożliwienie im tego handlu i ta uchwała by im to gwarantowała. My w każdej chwili możemy zrobić z tą uchwałą, co nam się rzekwie podoba w granicach prawa oczywiście, czy by się zgodziła na uzyskanie opinii prawnej w porozumieniu z wydziałem pani dyr. Elżbiety Godlewskiej w tej sprawie, czy ta sprzedaż, o którą chodzi a wcześniej pytał też pan radny Mirosław Dąbkowski jest zagwarantowana czy jest potrzeba rozszerzenia tej uchwały. I taką opinię stosowną byśmy otrzymali i dowiedzielibyśmy się w tedy więcej, bo teraz też nie wyobraża sobie, mimo, że to pierwsze czytanie, że na przedce coś z tą uchwałą zrobimy, bo trzeba to sprawdzić ze stanem faktycznym i to nam by odłożyło w czasie przyjęcie tej uchwały.

Radna Grażyna Sosnowska – powiedziała, że się nie upiera przy tym, bo rozumie wyjaśnienia pani dyr. Godlewskiej, ale myśli, że mieszkańcy już trochę mniej, tym bardziej, że była świadkiem takiej akcji gdzie kupcy, którzy są stałymi użytkownikami jakiś terenów po prostu wzywali Straż Miejską w celu uporządkowania lub zlikwidowania handlu obwoźnego na danym terenie. To tylko chodziło o to, żeby po prostu uniknąć zadrażnień ze społeczeństwem, ale jeżeli pan przewodniczący uważa, że lepszą formą byłoby zaciągnięcie opinii prawnej to jest oczywiście za.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - powiedział, że chciałby żeby radna Grażyna Sosnowska zdecydowała, bo jest inicjatorką tych zmian a on tylko nakreślił jakby miejsce formalnoprawne, w którym jesteśmy. Mamy projekt uchwały, który umożliwi kupcom handlowanie tam gdzie chcieli. Ten projekt powstał na kanwie sporu właśnie o teren Zawadzkiego „Zośki” i Targowej. Ten projekt uchwały umożliwiłby im to a pozostałe kwestie, które należałoby uregulować, nie ma zdania w tej sprawie i chętnie się dowie więcej, o których pani przewodnicząca wspominała i jeśli można to tutaj zawrzeć to należy to zrobić, ale chciałby dać czas służbom prezydenta miasta Ostrołęki by wyposażyły nas w wiedzę potrzebną do podjęcia tej zmiany.

Radna Grażyna Sosnowska – powiedziała, że zgadza się żeby odsunąć to w czasie. Może wrócimy do tego a może nie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poprosił o przygotowanie stosownej opinii. Jeśli potrzeba to Biuro Organizacji będzie służyło zapisem audio z każdego wystąpienia i z wystąpienia pana radnego Mirosława Dąbkowskiego i przewodniczącej Grażyny Sosnowskiej.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że omawiany projekt uchwały wyznacza miejsca, na których może być prowadzony handel obwoźny. Jest to punkt 1, 2, 3, to są miejsca, na których może być prowadzony handel obwoźny. Pozostałe punkty 4 i 5 są to miejsca na chodnikach. To, co pani dyrektor Godlewska powiedziała, chodniki są w pasie drogowym. Jeśli tak, to reguluje to ustawa o drogach, zupełnie inne przepisy. Czy one są potrzebne te dwa punkty tu ma wątpliwości. Jeśli ustawa o drogach reguluje sposób korzystania z miejsc między innymi, które mogą być przeznaczone do handlu to w pasie drogowym są chodniki i wtedy tych dwóch punktów nie musiałyby być. To po pierwsze. A po drugie, jeśli w jednym miejscu wyznaczamy miejsca i określamy dni tygodnia a w pozostałych miejscach nie ma określonych dni to rozumie, należy domniemać, że może to być codziennie przez 7 dni w tygodniu. Bo jeśli nie ma ograniczeń tzn., że w jednym miejscu są tylko dwa dni w tygodniu, natomiast na pozostałych miejscach może być handel prowadzony codziennie chyba, że byłby zapis, że czas, czy dni tygodnia regulują to odrębne przepisy w formie jakiegoś regulaminu

danego targowiska. Bo tu czegoś brakuje. Jeśli w jednym punkcie mamy określone dni tygodnia a w pozostałych tego nie ma. Takie ma uwagi.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że oczywiście tak jest. Te trzy targowiska mamy opisane ogólnie, natomiast o chodnikach mówimy we wtorki i niedziele. Tak właśnie jest. Natomiast praktyka i regulaminy oczywiście też swoje regulują. Są regulaminy targowisk rzecz jasna a praktyka wskazuje, że nie każdy dzień tygodnia w takim samym stopniu klienci odwiedzają targowisko. Ale faktycznie targowiska opisujemy tutaj ogólnie. Wskazujemy, które to dni, natomiast przy Szpitalnej faktycznie tylko w obszarze zniczy i kwiatów wskazujemy a Targowa róg i Tadeusza „Zośki” Zawadzkiego – wtorki i niedziele. Nam rzecz jasna chodziło o wskazanie miejsca gdzie było pytanie i gdzie handel odbywa się systematycznie, nie incydentalnie, niezwiązane jest to z jakimś jednym czy drugim wydarzeniem. Tam faktycznie we wtorki i niedziele jest systematyczne zapotrzebowanie na miejsca do handlowania. Stąd chcieliśmy to wyznaczyć żeby nie zmuszać handlowców do każdorazowego wystąpienia o udostępnienie tego miejsca. Tak była nasza intencja.

Dyrektor GKOŚ Elżbieta Godlewska – powiedziała, że ta uchwała wyznacza miejsca i nie koliduje z przepisami o drogach publicznych. Zresztą sobie nie wyobraża żeby wydawać za każdym razem decyzje za zajęcie pasa drogowego. To są decyzje administracyjne. Prowadzący handel obwoźny na okrągło się zmieniają. Jest to całe postępowanie, więc naprawdę trudno by było opanować to wszystko i wydawać w każdym przypadku decyzję administracyjną i dlatego jak gdyby żeby uporządkować tą sprawę również można te tereny wyznaczyć w tej uchwale porządkującej.

Radny Dariusz Bralski – powiedział, że rozumie, że to jest nowy projekt uchwały i tamten, który stawał na Komisji Technicznej to został wycofany i omawiany jest drugi dzisiaj. W uzasadnieniu mamy zapis, mając na uwadze obowiązek zapewnienia porządku w miejscu publicznym. Zastanawia się, zachodzi w głowę jak dawny MOSiR czy Straż Miejska poradzi sobie z zachowaniem porządku w tym rejonie, który jest zapisany w projekcie uchwały. Rozumie targowiska, które są wyszczególnione konkretnie w ogrodzeniach to rozumie, że tak, jest możliwość rzeczywiście zachowania porządku a te wszystkie rzeczy, że dodatkowe zapisy idą, że można handlować wzdłuż chodników czy wzdłuż parkingów czy wzdłuż trawników. Z jego punktu widzenia porządku tutaj nie zaprowadzą tylko doprowadzą do takiego samego stanu, jaki jest na dzień dzisiejszy w tych terenach a w szczególności ulicy Targowej i Zawadzkiego. Nic tam się nie polepszy i nie poprawi, bo taki sam bałagan będzie jak jest do tej pory i śmie twierdzić, że będzie doprowadzał do jeszcze gorszych rzeczy w sensie takim, że chcemy wyeliminować na piaskach handel i nie możemy a tutaj sami pozwalamy na to, żeby powiedzmy ten handel przewoźny się rozprzestrzenił po chodnikach. Mamy ogrodzony teren pod handel na ulicy Westerplatte i uważa, że tych obwoźnych handlowców z tych chodników czy tu na Zawadzkiego i na Targowej czy nawet tam na tych terenach w środku miasta piaskowych uważa, że należałoby przenieść na tą targowicę Bohaterów Westerplatte. Z jakiego powodu. Z takiego powodu, że jest ostrołęczaninem i pamięta jak rynek się odbywał na ulicy Gnojeń, tutaj gdzie jest stara poczta i też jak władze robiły czystkę w sensie handlu to też był łoskot, też był krzyk, że im się nie będzie opłacało przenieść na ulicę Targową. Ciężko było ich przenieść. Problem jest w tym, że ten handel się zbyt wiele rozwija, poszerza. Coraz więcej osób z poza Ostrołki przyjeżdża i to oni chcą żeby móc handlować na chodnikach, na zieleni, na parkingach, tak jak jest dzisiaj to robione. We wtorki się odbywa też na Bohaterów Westerplatte i jest porządek. Fakt, że tego miejsca jest zawsze mało. W tym kierunku powinniśmy pójść, bo szanując wypowiedzi pana prezydenta, że kupcy protestują, że im się miejsca pracy zabiera i te wszystkie takie rzeczy przy tym idące sądzi, że to nie jest, jak, bo jeżeli im dali byśmy miejsce na Westerplatte to nie trzeba żadnego utwardzania, żadnego kładzenia kostki, bo na dzień dzisiejszy, jeżeli w niedzielę nie handlują to handlują na piaskach i z tego potem przenoszą się na chodniki

wzdłuż ulicy Targowej. To są ci sami handlujący. Jeżeli by im zależało rzeczywiście na tym projekcie uchwały żeby on tak szybko wszedł to tutaj byłoby ich multum, jeżeli bo to byli mieszkańcy Ostrołęki a to są wszystko przyjezdni z powiatu. Im nie zależy na tym tylko, chodzi im o to żebyśmy dzisiaj podjęli pod naciskiem jakimś tam, ten projekt uchwały i pozwolili im wzdłuż Targowej i Zawadzkiego handlować. Mój to jest głos w dyskusji i nie jest to głos przeciwny w sensie takim, że nie poprze tej uchwały, ale sądzi, że stwarzamy sobie niepotrzebnie taką drogę nieporządku, bo współczuje pracownikom dawnego, MOSiRu i Straży Miejskiej jak oni będą się rozstawiać nie wzdłuż chodników tylko na tych wszystkich parkingach jak się do tej pory rozstawiają. Wie, że będzie uchwała i będzie możliwość powiedzmy powoływania się na to, że wystawienie mandatu czy pouczenia czy coś w tym sensie. To rozumie, ale nam, jako mieszkańcom zamieszkałym w tym regionie to nie pomoże, bo będzie dalej tak samo bałagan, tak samo będzie po tych rynkach niedzielnych czy wtorkowych, jeżeli przyzwolenie jest wzdłuż chodników, będzie dalej taki sam bałagan. Nie mówi o tym, że firmy, które sprzątają nie wywiązują się z tego, bo one się wywiązują rzeczywiście, ale wychodzi z założenia takiego, że jeżeli jest ogrodzona targowica to nawet, jeżeli jest dużo śmieci pozostawione po tych handlujących to przez wiatr pozostaje na ogrodzeniu targowicy a jeżeli to będzie poza targowicą zostanie to rozdmuchiwane i jest rozdmuchiwane po płotach i ogrodzeniach mieszkańców tam zamieszkałych. Mówił, że ten projekt poprze, ale będzie się przyglądał i jeżeli nie będzie tam porządku to najprawdopodobniej będzie zwracał się do pana prezydenta o zmianę tego projektu i zakaz handlowania wzdłuż chodników targowicy a przeniesienia tego handlu rzeczywiście na ulicę Westerplatte, chodzi w szczególności o niedzielę.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że pamięta też cenne głosy w dyskusji radnego Dariusza Bralskiego na komisji gdzie w innej formie, ale podobny obszar w poprzednim projekcie uchwały, obszar życia ludzkiego rozważali i pamięta jego wskazania na pewno godne rozważenia. Przypomniał, że tutaj ściśle nie mówimy o porządku czy nie. Chodzi o uporządkowanie. Wyobraźmy sobie sytuację jak gdyby nie było tego typu uchwały to można by powiedzieć, czy założyć takie zjawisko, że właściwie wszędzie by mogli ludzie się rozstawiać i próbować handlować. Stąd wskazujemy miejsca gdzie ten handel obwoźny może zaistnieć. Mówił, że uwagi docelowo pana radnego Bralskiego są godne rozważenia, natomiast chcieliśmy jakby uporządkować sprawę i rozważyć czy rozwiązać problem, który zaistniał na gorąco. Czy faktycznie na przyszłość należałoby twardo, gwałtownie, zdecydowanie zadziałać i ten handel tu w okolicy, o którym mówimy zlikwidować i powiedzieć chcecie handlować dobrze idźcie na Bohaterów Westerplatte. Być może. Natomiast sądzi, że to rozwiązanie na dzisiaj byłoby bardziej dla mieszkańców korzystne a jeśli oczywiście taki projekt czy takie zmiany, o których pan przewodniczący Bralski wspominał wpłyną to oczywiście będzie starał się przygotować zmiany i ostatecznie Rada Miasta rozważy i zdecyduje jak z tymi miejscami do handlowania postąpimy. Cele, które nam przyświecały to chodzi o uporządkowanie i rozwiązanie społecznego problemu, który zaistniał.

Radny Wiesław Piaściński – powiedział „ja nie byłem zwolennikiem wprowadzenia tego projektu uchwały do dzisiejszego porządku, ale jeśli już jest to chciałbym wnieść trzy sprawy. Właściwie dwie i jedno takie pytanie. Brakuje mi tutaj uregulowania handlu obwoźnego przy ulicy Krańcowej. Tam jest to duży cmentarz i myślę, że dobrze by było gdybyśmy w podpunkcie 4 dopisali, że również ten handel może się odbywać przy chodnikach na ulicy Krańcowej, tam w obrębie cmentarza. Myślę, że tam już jest taka potrzeba, szczególnie przed 1 listopada. To jest taki mój wniosek. Druga sprawa to wnoszę, żeby umożliwić handel właśnie w niedzielę na tym targowisku trzecim, że to tak go nazwę, przy ulicy Bohaterów Westerplatte. Stworzyć jakieś zachęty może na razie bez opłat targowych. Mam nadzieję może by się naturalnie podzielił ten handel na handel samochodami i inny handel, że jedni by

handlowali przy ulicy Zawadzkiego inni przy ulicy Bohaterów Westerplatte. Taki mam wniosek idąc tokiem myślenia pana radnego Bralskiego. Żeby nie robić nic na siłę. I trzecie to pytanie mam takie. Rozumiem, że jeśli ta uchwała zostanie podjęta to nie będzie opłat za zajęcie pasa drogowego tylko będzie opłata targowa w tych miejscach”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że co do Krańcowej oczywiście uwaga istotna, natomiast musiałby, jeśli to by był wniosek rady to rzecz jasna go zrealizuje, ale na razie w dyskusji i w wystąpieniu pana Piaścińskiego z jednej strony jest kierunek na pewno słuszny a z drugiej pytanie jest, o które miejsca by chodziło. Dzisiaj dopiero będziemy porządkować sprawy i nie cały teren wokół cmentarza a ściśle rzecz biorąc większość terenu nie należy do miasta i tutaj byśmy musieli z uwagą czy wskazaniem pana radnego Piaścińskiego w moim przekonaniu odrobinę poczekać aż uda nam się ostatecznie, ma nadzieję, że dzisiaj dokonać czy może uzyskać zgodę rady na zamianę z Rzekuniem i po prostu w ten sposób wskazać tereny miejskie. Przy ulicy Krańcowej też nie do końca uporządkowanej dopiero przy samym cmentarzu możemy mówić o jakiś chodnikach. Przy samej ulicy niestety tych chodników jeszcze zasadniczo nie ma, ale rzecz jasna rozumie, że nie chodzi tutaj w wystąpieniu pana Piaścińskiego o jakieś szczegóły tylko chodzi o nadanie kierunku. Byłby gotów się z tym zmierzyć, jeśli dzisiaj będzie wniosek i będzie prosił żeby go uściślić, a jeśli uznacie państwo, że warto po tych wszystkich regulacjach, które z gminą Rzekuń prowadzimy, na które o zgodę dzisiaj będzie prosił w kolejnych uchwałach to oczywiście wróci do tematu. Oczywiście w tym pierwszym punkcie zgadza się z panem Piaścińskim, zresztą rozumie, że w tym kierunku zmierzała też uwaga pani przewodniczącej Sosnowskiej. Co do niedzieli, to sądzi, że wskazanie tutaj w pierwszym punkcie targowisko miejskie Targowa, Bohaterów Westerplatte jakoś otwiera sprawę. Swoją drogą, co do handlu w niedzielę można by długo dyskutować, ale nie chciałby tutaj swoich poglądów osobistych za mocno jakby wprowadzać, bo nie do niego należy ostateczna decyzja. W jego przekonaniu ten punkt pierwszy wypełnia jakby to, o czym radny Piaściński wspomniał. My ten teren w naszej uchwale obejmujemy możliwością handlowania. Co do zwolnienia z opłat w niedzielę itd. zrobi to wtedy jak będzie wniosek rady. Jakiś szczególnych zachęt do handlowania jakby był radnym to by nie wprowadzał.

Dyrektor GKOŚ Elżbieta Godlewska – powiedziała, że na tych terenach, wyznaczonych targowiskach obowiązuje opłata targowa zgodnie z uchwałą. Oddzielne są opłaty, jeżeli chodzi o same targowiska. Natomiast jest jeden załącznik do tej uchwały gdzie się pobiera opłatę na terenach innych niż targowiska i tu te stawki będą stosowane też, jako opłata, nie, jako zajęcie pasa drogowego. Jako opłata targowa.

Radny Mirosław Dąbkowski – powiedział, że chciałby zauważyć, że tak chyba do końca nie może się zgodzić z tym, co pani dyrektor Godlewska mówiła gdyż ona mówiła o dotychczasowej praktyce. Moim zdaniem słusznej, ale w świetle tego projektu uchwały to ta dotychczasowa praktyka będzie niedopuszczalna gdyż ona będzie sprzeczna z tą uchwałą, bo nie będą to miejsca wyznaczone. Wystarczyłoby w tej uchwale dopisać być może jedno słowo albo jeden paragraf upoważniający pana prezydenta do takich spraw incydentalnych i sprawa byłaby z mojego punktu widzenia załatwiona.

Radny Jerzy Grabowski – powiedział, że chciałby się wypowiedzieć nt. tego projektu. Reguluje to ustawa z listopada z 2011 roku odnośnie gdzie można prowadzić ten handel, natomiast my się zajmujemy się tym, że musi miasto wskazać miejsce. Jeśli chodzi o te newralgiczne miejsce, to wydaje mu się, że zabranianie tym ludziom tam handlowania tj. delikatnie mówiąc jakieś nieporozumienie, bo nie jest to jakieś reprezentacyjne miejsce naszego miasta i zapewnienie tym ludziom, wyznaczenie i rozsądna opłata, być może jest to jedyny ich środek utrzymania i czy to jest z powiatu czy to jest z miasta człowiek to wydaje mu się, że nie idzie z przyjemności i nie handluje, handluje, dlatego żeby utrzymać rodzinę albo żeby mógł funkcjonować. Czas jest bardzo ciężki i może się okazać, że za chwilę ze

względów ekonomicznych ci ludzie sami zrezygnują i wtedy staną w tzw. zatrudniaku, który też wcześniej żeśmy dofinansowali i zwiększą rzeszę bezrobotnych, dlatego jego zdanie jest takie, że wyznaczenie tego miejsca i uregulowanie tego da możliwość tym ludziom pracy.

Radny Wiesław Szczubelek – powiedział, że jego zdaniem ten projekt uchwały jednak porządkuje handel obwoźny w omawianych terenach i w ogóle w mieście. Podoba mu się pomysł i tok rozumowania radnego Dąbkowskiego, albowiem nie wszystkie tereny można załatwić ustawą o drogach i nie wszystko leży w pasach drogowych. Przecież mamy tereny sportowe, zielone, nabrzeżne, błonie, plaża miejska i dużo jest takich terenów, których nie można zakwalifikować do pasów drogowych a ten handel incydentalnie tam się odbywa i będzie się odbywał, bo jest tam szereg imprez. Wie, że jednorazowo takie zgody bez problemu urząd wydawał, wydaje i będzie wydawał najprawdopodobniej, bo jest to w interesie nas wszystkich, ale ten dokument byłby zdecydowanie takim pełniejszym i właśnie gdyby był dodatkowy punkt 6 treści – inne miejsca na okazjonalne imprezy po uzyskaniu odrębnego zezwolenia – zgody.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że lista mówców oczywiście nie jest zamknięta, to jest pierwsze czytanie. Tych wątków nowych na udoskonalenie tego projektu jest tak dużo, że warto się zastanowić nad wnioskiem o wycofanie tego projektu do pracy w komisji a służbom prezydenta na to by przygotowały po skończonej oczywiście dyskusji państwa radnych i różnych innych pomysłach, które za chwilę wysłuchają, żeby się do tego projektu uchwały przygotować razem z tym, co my widzimy i jak to można jeszcze udoskonalic dla dobra mieszkańców.

Radny Wiesław Piaściński – powiedział, że chciałby uściślić swój wniosek i właśnie w §1 w pkt. 4 przed słowem chodniki dokonać następującego zapisu „wyznaczone miejsca w obrębie cmentarza komunalnego przy ulicy Krańcowej i chodniki itd.”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zapytał czy to jest wniosek do prezydenta i zgłasza to, jako wniosek formalny.

Radny Wiesław Piaściński – powiedział, że wniosek formalny.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - poprosił o powtórzenie tego wniosku.

Radny Wiesław Piaściński - w §1 w pkt 4 przed słowem chodniki proponuje następujący zapis „wyznaczone miejsca w obrębie cmentarza komunalnego przy ulicy Krańcowej” i dalej bez zmian.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - powiedział, że pan mecenas słusznie zauważa i on się z tym zgadza, że te wnioski w tej chwili, wszyscy mają prawo je składać, czy będą logiczne. Co to znaczy obręb cmentarza. Dalej w treści mamy chodniki po obu stronach, jego zdaniem stwierdzenie obręb cmentarza spokojnie zawiera w sobie wszystkie chodniki i każde miejsce w obrębie tego cmentarza. W związku z tym chciałby zapytać zanim postawi wniosek najdalej idący, czyli do odesłania do prac w komisji, czy są jeszcze jakieś inne wnioski formalne i za chwilę radcę prawnego poprosi o opinię czy te wnioski należy głosować, bo nie chciałby żeby się tak upierać, że dla jednego coś będzie logiczne a dla drugiego nie, żeby zgłosić wszystkie wnioski i poprosić prezydenta by je poddał właściwej analizie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że proponowałby i prosił żeby jednak dzisiaj nie wycofywać projektu, ponieważ on nawet w tych zapisach niedoskonałych, które jak widzi z dyskusji wymagają jeszcze różnych uzupełnień, jednak rozwiązuje przynajmniej jeden problem obecny, który przecież zaistniał, i który w pewnym sensie skłonił nas do tego żebyśmy nad tym projektem rozmawiali. Zatem rzeczywiście to wysoka rada zdecyduje, ale sądzi, że dobrym rozwiązaniem wobec nowych propozycji bardzo często ciekawych i słusznych żebyśmy dzisiaj, jeśli państwo uznacie przyjęli projekt uchwały w tej formie, ewentualnie z wnioskami, które rada przegłosuje, jako poprawki w pierwszym czytaniu a wszelkie inne sprawy rozważyli np. na kolejną sesję w komisji gdzie byłaby rekomendacja, że

oto należy zmienić uchwałę obecnie proponowaną w takim czy innym zakresie. oczywiście to, co pan przewodniczący Dariusz Maciak zgłasza czy zapowiedział, że zgłosi można by dzisiaj wycofać i wtedy uzupełnić i w doskonałej czy prawie doskonałej formie przedstawić radzie, tylko wtedy na ten czas mamy dalej problem przy ulicy Targowej i Zawadzkiego „Zośki” zasadniczo nierozwiązany. Ktoś powie no dobra, to tylko cztery tygodnie czy trzy tygodnie, ale jednak, dlatego jeśli państwo pozwolicie i wobec tej wielości wniosków i pomysłów może byłoby dobrym rozwiązaniem żeby dziś przyjąć taki projekt ewentualnie z niedyskusyjnymi uzupełnieniami gdzie cała rada by dała zgodę a wszystkie inne rzeczy z uwagą słucha, z protokołu wynotuje i przygotowuje, na najbliższą komisję przypomnę a państwo wydiskutujecie, które należy wprowadzić do uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - poddał pod głosowanie wniosek radnego Wiesława Piaścińskiego żeby dodać w § 1 ppkt 4 przed słowami chodniki po obu stronach ulicy Szpitalnej na odcinku od ulicy Kaszubskiej do ulicy Kujawskiej w zakresie sprzedaży zniczy i kwiatów słów „wyznaczone miejsca w obrębie cmentarza komunalnego”,

Głosowanie

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 4

Wniosek uzyskał akceptację radnych.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że rozumie treść, chociaż słuszna jest tu uwaga, że trochę stylistycznie to mistrzostwa świata tutaj nie osiągniemy, bo wstęp w paragrafie jest taki – wyznacza się następujące tereny i teraz mówimy, targowisko, targowisko a w czwartym wyznaczone miejsca.

Radny Mariusz Popielarz – powiedział, że generalnie uważa, że ta uchwała zmierza w dobrym kierunku. Po pierwsze w pewien sposób porządkuje sytuację na terenach przyległych do targowiska przy ulicy Targowej i Zawadzkiego. Zmierza to w dobrym kierunku, pomysł żeby wyznaczyć tam miejsca handlowe, uregulować to w sposób logiczny. Aczkolwiek ma drobną uwagę do pana prezydenta a zarazem prośbę. Wydaje się, że ważne jest w tym wszystkim to żeby w sposób konsekwentny egzekwować od osób handlujących tam porządek a żeby to jednak na tych konkretnych wyznaczonych przez nas terenach ten handel się odbywał a nie gdzie indziej, ponieważ trudno w pewnej mierze nie zgodzić się z tym, co mówił radny Bralski, że pewien chaos mimo wszystko tam panuje, słowo bałagan jest też zbyt daleko idące, aczkolwiek trzeba pamiętać o tym, że tych miejsc handlowych cały czas jest za mało i to nie jest wina tej czy obecnej władzy a pewne zaszłości, że te targowisko kiedyś zostało wyznaczone w takim a nie innym obszarze i dzisiaj znacznie większa ilość osób tam handluje stąd jakby to zapotrzebowanie na większe tereny handlowe, dlatego też uważa, iż słusznie robimy wyznaczając te miejsca handlowe na terenach przyległych do targowiska. Z drugiej zaś strony wydaje się też dobry pomysł, aczkolwiek nie wie czy na tą chwilę, pomysł radnego Dąbkowskiego, który zaproponował żeby, nie wie czy to prawnie jest możliwe, żeby rada upoważniła prezydenta w przypadkach incydentalnych, wyjątkowych do wyznaczenia takich miejsc handlowych, być może w jakimś trybie administracyjnym czy innym, czy w uchwale możemy coś takiego wpisać na przyszłość, bo uważa, że to byłby dobry pomysł. Chociażby odbywają się imprezy, wydarzenia różne na scenie pomiędzy handlowcami i kupcem i tam też w wyjątkowych sytuacjach jak choćby targi ekologiczne, które 23 września się będą odbywały, też pewien handel się odbywa i teraz warto by było żeby w tego typu różnych wyjątkowych sytuacjach to działało się w sposób uporządkowany i żeby przewidzieć tego typu miejsca. Być może to w trybie administracyjnym prezydent, kiedy byłby upoważniony w uchwale do wyznaczenia tych miejsc handlowych w wyjątkowych, przypadkach byłoby to dobre rozwiązanie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zapytał radnego Popielarza czy stawia jakiś wniosek.

Radny Mariusz Popielarz – powiedział, że nie. Proponuje żeby pan prezydent przemyślał a ma nadzieję, że dojdzie do tego, co dzisiaj mówimy. Jest inicjatorem tego żeby dzisiaj podjąć tę uchwałę w takim kształcie, jaki dziś zaproponowany z poprawką zgłoszoną przez radnego Piaścińskiego, ale dalej toczyć prace nad tym projektem uchwały żeby go ulepszać.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że chciałby dopytać jeszcze, bo pytał wcześniej, ale nie otrzymał odpowiedzi. Przy takiej treści tej uchwały czy będzie możliwy handel obwoźny przy ulicy Westerplatte np. w środę czy w czwartek.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że w jego przekonaniu zapis targowisko miejskie u zbiegu ulic Targowej i Bohaterów Westerplatte bez żadnych dodatków wskazuje, że nie ograniczamy tutaj dni tygodnia zwłaszcza, że w innych podpunktach wskazujemy wtorki czy też niedziele. Czytając to w całości możemy założyć, że jest to zapis pozwalający na handlowanie w każdym dniu tygodnia.

Radny Maciej Kleczkowski – zapytał, w jaki sposób będą wyznaczone te miejsca. Czy to będzie trwałe wyznaczenie tak jak np. przy ulicy Targowej i Zawadzkiego czy to będą jednorazowe wyznaczenia.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że oczywiście postarają się i oznaczą te miejsca na stałe w formie zwyczajowej. Nie pamięta kolorów tabliczek czy innych znaków, ale oczywiście, że nie codziennie tylko będzie to już miejsce wskazane na stałe, ograniczone znakami, tak żebyśmy to mogli uporządkować. Oczywiście wcześniejsze uwagi choćby pana Mariusza Popielarza o tym już teraz, tym bardziej odpowiedzialnym egzekwowaniu są ważne, jasne i oczywiste, bo faktycznie, jeśli chcemy uporządkować i chcemy uszanować wolę handlujących, to też musimy powiedzieć sobie jasno, że jeśli wyznaczamy miejsca to tam ma się handel odbywać a nie na parkingach, a nie gdzieś tam w innych miejscach, choć oczywiście są też sprawy nie do końca rozstrzygalne dla przykładu o pojawiającym się problemie z giełdy samochodowej czy w ogóle handlowania. Interpretacje, które otrzymał także od służb mundurowych, że jeśli oto ktoś zaparkuje gdzieś tam i ma tabliczkę sprzedam to on teoretycznie w giełdzie nie uczestniczy. Mówi to oczywiście w pewnym skrócie, ale to już jakby osobny problem.

Radny Dariusz Bralski – powiedział, że rozumie, co prezydent mówił nt. tej giełdy tylko dla mnie służby mundurowe, jeżeli tak przepisy dostrzegają, że pod giełdą koło bramy stoi samochód i tabliczka jest napisana „sprzedam samochód” i siedzą w tym samochodzie i negocjacje prowadzą i to nie jest sprzedaż samochodu poza giełdą, no to współczuje w takim razie.

Radny Wiesław Szczubełek – złożył wniosek formalny, aby do § 1 dodać pkt. 6 o następującej treści „inne miejsca, na okazjonalne imprezy, po uzyskaniu odrębnego zezwolenia – zgody”.

Radny Mirosław Dąbkowski – powiedział, że należałoby chyba uściślić czyje, czy rady, bo to rada jest tutaj uchwałodawcą czy prezydenta czy nie wie, pani dyrektor.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że to trochę nam skomplikuje, to jest też to, o czym mówił, bo uchwałę całą się powierza prezydentowi, ale jeśli możliwa jest analiza tego wniosku przez mecenasa w tej chwili to by prosił łącznie z tą podpowiedzą radnego Dąbkowskiego.

Mecenas Janusz Kobylński – powiedział, że w jego ocenie nie jest to wyznaczenie miejsca, jako takiego. Rada wyznacza miejsca a więc określa geograficznie, jako taką, natomiast my mówimy tu o przypadku i to jeszcze, że prezydent miałby tu wskazywać, więc nie za bardzo mi się to podoba. Trzymajmy się tego, co jest wprowadzeniem w tym paragrafie do wyliczenia, jest w nim – wyznacza się następujące tereny, i nie róbmy, bo już tutaj pan prezydent wspominał, że rzeczywiście dochodzi do takich lapsusów językowych, myśli, że

pewna kultura słowa przede wszystkim przy tworzeniu prawa miejscowego powinna obowiązywać i nie róbmy takich rzeczy. Zostało już wyjaśnione kilkakrotnie, nie wie, dlaczego nie spotkało się to ze zrozumieniem, że przecież incydentalne kwestie są rozwiązywalne i to na podstawie ustawy o gospodarce nieruchomościami. Mamy przecież te krótkoterminowe umowy dzierżawy, z drugiej strony mamy ustawę o drogach publicznych, jako takich. Nie jednokrotnie sądy administracyjne wskazywały, że w takich sytuacjach nie ma luki w prawie czy luki, że to nie jest w ogóle uregulowane, bo osoby, które zamierzają skorzystać incydentalnie z jakiegoś terenu, które należy do gminy, jako takiej jest możliwe i tu nie ma takiej kwestii. Zwróćmy jeszcze uwagę na to, że mamy do czynienia z przepisem porządkowych. Tutaj można by dyskutować, ale to nie jest miejsce i czas w tej chwili nt. jakby tutaj źródła tego prawa. Chciałby zwrócić uwagę i jeszcze raz podkreślić z całą stanowczością, rada wyznacza tutaj miejsce w celu osiągnięcia pewnego porządku w plenerze, w terenie, na określonym gruncie. To, co proponuje tutaj pan radny Szczubek nie jest wyznaczeniem. To jest swego rodzaju glejt, jakieś upoważnienie do wskazania w przyszłości jakiegoś miejsca w bliżej nieoznaczonej geografii i nie wiadomo, dla kogo. Oczywiście wiadomo, dla kogo bo dla osoby, która będzie się ubiegać, ale abstrakcyjność tej sytuacji to prostu jego zdaniem wykracza poza wskazanie, wyznaczenie miejsca. Trzymajmy się jednak tego i dosłownie traktujmy te wprowadzenie do wyliczenia, jako wyznaczenie określonego terenu, terenu, na którym będzie odbywał się nie incydentalny handel, ale handel o stałym charakterze, jako takim, natomiast inne kwestie incydentalne zostaną określone i jest taka możliwość, taka furka, o której mówiliśmy już wielokrotnie i nie mieszajmy tych pojęć, bo po prostu z tej uchwały wyjdzie dużo pobożnych życzeń, upoważnień i obawia się, że chociażby z tego względu nadzór miałby tutaj sporo do roboty.

Radny Wiesław Szczubek – wycofał swój wniosek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że osiągamy tym samym dwa porządki. Jeden tj. porządek prawny, który umożliwi, bo to stało u podstawy tego projektu uchwały, umożliwi kupcom handel obwoźny właśnie poza tym terenem targowiska. Drugi porządek, to porządek, o którym mówił przewodniczący Bralski, czyli zabezpieczenie tego terenu służbami porządkowymi, to już prośba do MZOSTiIT o to żeby ten porządek nie czekał na poniedziałek czy na środę tylko był możliwy i natychmiastowy tuż po skończonym handlu a nawet w jego trakcie, bo tylko tam mieszkające osoby wiedzą ile tam się wala różnego rodzaju, za przeproszeniem oczywiście po osiedlu różnych odpadków, które pozostają po handlu właśnie poza terenem targowiska ograniczonego siatką o wcale nie jest to miłe w każdy dzień tygodnia a szczególnie w niedziele, kiedy mieszkańcy wychodzą tam na spacer lub wychodzą biegać na ostrołęcką obwodnicę i o to już prosi prezydenta miasta Ostrołęki, żeby tak zorganizowany był porządek i utrzymanie tego porządku przez administratora tego targowiska i wyznaczonych miejsc, które za chwilę ma nadzieję staną się faktem poza terenem tego targowiska.

Radny Dariusz Bralski – powiedział, że nie zarzucał, że jest niesprzątane. Ta firma czy ci ludzie, którzy tam sprzątają oni natychmiast, kiedy targowica się kończy ewentualnie się rozjeżdża, tam jest natychmiast sprzątane. Nie zarzuca, że firma źle sprząta, firma dobrze sprząta tylko mówił o całym tym mechanizmie. Zapytał jeszcze jak będzie rozwiązane, bo względem projektu uchwały jest jednoznacznie napisane z ulicy Targowej i Westerplatte w targowicy w ogrodzeniu rozumie, że tak będzie, tylko chciał zwrócić uwagę, że tam też dookoła tego ogrodzenia prowadzony jest handel, żeby później się nie okazało, że za dwa dni przyjdzie znowu grupa ludzi i będzie miała interwencję o to, że im się zabroniło handlować dookoła powiedzmy tego ogrodzenia. To jest tylko takie zwrócenie uwagi.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że oczywiście pozostaje prośba do prezydenta żeby przeanalizował wszystkie te uwagi radnych w sprawie tego projektu uchwały a szczególnie także żeby przeanalizował wprowadzoną poprawkę w ppkt 4.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wydania przepisów porządkowych wraz z przyjętą poprawką,

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk – przedstawił sprawozdanie komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości. Komisja wnioskuje jednomyślnie głosami 6 za o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że prawo pozwala radzie na udzielenie bonifikaty wtedy, gdy istnieje wniosek o przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości. Wielokrotnie żeśmy takie uchwały rozpatrywali. Dotyczyło to najczęściej choćby spółdzielni mieszkaniowych. Tutaj mamy do czynienia z wnioskiem przedsiębiorcy, który ma swoje plany inwestycyjne i można w skrócie powiedzieć, że chciałby gospodarzyć już tak naprawdę do końca na swoim. Tj. ulica Kołobrzeska, koło domu socjalnego, także tam jest służebność przejazdu, więc oczywiście znaleźliśmy uzasadnienie, żeby w takiej formie projekt uchwały przedstawić, zwłaszcza, że w przypadku wnioskodawcy spełnione są też te punkty, które § 2 zawiera. Użytkownik wieczysty nie zalega ze zobowiązaniami pieniężnymi wobec miasta oczywiście związanymi z przedmiotem przekształcenia itd. I występujemy do wysokiej rady o zgodę na udzielenie takiej bonifikaty. Padają czasem pytania, dlaczego 50 nie 90%, jest to i tak życzliwy gest ze strony miasta zwłaszcza, że tamte nasze uchwały dotyczyły rzecz jasna innych podmiotów niż obecnie i w przypadku obszaru mieszkalnictwa myśli, że te 90% było jak najbardziej uzasadnione. Tutaj myśli, że 50 to też przyzwoita propozycja ze strony miasta czy odpowiedź na wniosek podmiotu występującego.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości,

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zamiany nieruchomości gruntowych,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Norbert Dawidczyk – przedstawił sprawozdanie komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zamiany nieruchomości gruntowych. Komisja

wnioskuje jednomyślnie głosami 6 za o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że przedkładany jest projekt uchwały, który jak sądzi porządkuje ważne sprawy, gdy chodzi o nasze miasto, ale też tutaj podkreśla dobrą współpracę z gminą Rzekuń. Konkretnie chodzi o uporządkowanie własności. Z naszej strony głównie chodziło nam o cmentarz przy ulicy Krańcowej oraz sporą działkę, która z czasem też może być wykorzystana, jako miejsca grzebalne, jako cmentarz. Historia tego terenu jest dosyć długa. Niestety wcześniej nie udało się uporządkować własnościowo terenu, także miejski ostrołęcki cmentarz zasadniczo, gdy chodzi o sprawy gruntowe to należy do Rzekunia. To jakby jedna sprawa. Druga to taka, że tych miejsc na cmentarzu ubywa. Taki już los człowieka, że gdzieś jego szczątki doczesne powinny spocząć i teren jest już w dużej części wypełniony. Kolejni administratorzy cmentarza zgłaszali potrzebę zabezpieczenia nowego terenu, który mógłby z czasem posłużyć, jako cmentarz komunalny i udało się w rozmowie, w negocjacjach z Rzekuniem, uzyskać przeszło 4700 przeszło nawet na zabezpieczenie można powiedzieć kolejnych terenów cmentarnych, zwłaszcza, że w planach zagospodarowania gminy Rzekuń te tereny są przeznaczone pod cmentarz. Do tego jeszcze wynegocjowaliśmy przekazanie na rzecz miasta taką już mniejsza działkę potrzebną żeby uporządkować sprawy związane z kanałem zrzutowym ścieków z miejskiej oczyszczalni. W zamian za to żeby uniknąć płacenia, wymiany gotówkowej w negocjacjach zadeklarowaliśmy, oczywiście pamiętając, że ostateczną zgodę wydaje rada miasta, że w zamian za te tereny, o których wspominał oddamy gminie Rzekuń tereny położone głównie w Przytułach Starych. To są różne działki, co, do których miasto z przyczyn obiektywnych jakiś większych planów nie miało. Oczywiście i te tereny, które przekazuje nam Rzekuń, i te, które my byśmy przekazali Rzekuniowi mają swoją wartość i swoją powierzchnię i gdybyśmy mówili o powierzchni to my nieco więcej oddajemy niż otrzymujemy. Gdy chodzi natomiast o wycenę to my więcej otrzymujemy niż oddajemy. Choć oczywiście należy tutaj pamiętać, że gdy chodzi o samorządy to dopuszczalne są jak najbardziej takie porządki gdzie ani nie musi być stosowana zasada m za m ani złotówka za złotówkę, tak w uproszczeniu. Stąd wszystkie przepisy prawa są spełnione. Negocjacje przeprowadzone. Nie ukrywa, że jeśli wysoka rada zaakceptuje te uporządki to sądzi, że stanie się bardzo istotna sprawa, bo zwłaszcza, gdy chodzi o cmentarz to moglibyśmy powiedzieć, że na tę kadencję to problem jakoś przetrwamy, ale oczywiście sądzi, że samorząd musi działać w pewnej perspektywie, chodzi rzecz jasna o to zabezpieczenie miejsca grzebalnych dla mieszkańców naszego miasta i przez tą uchwałę możemy spokojnie na całe lata sprawę uporządkować. Oczywiście ktoś powie, ale żal tych terenów w Przytułach, pewnie, że żal, miasto zawsze by wolało zostawić, ale rzecz jasna w sytuacjach budżetowych gdzie my przecież tego grosza wolnego nie mamy dużo a wiadomo zaciągać pożyczek nie należałoby albo rezygnować z inwestycji, taka zamiana bezgotówkowa sądzi, że byłaby jak najbardziej korzystna.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że chciałby zapytać o działkę, którą miasto przejmie od gminy Rzekuń oznaczoną nr 239 – rów. Na jakiej podstawie żeśmy do tej pory korzystali z tej działki, bo rozumie, że jest niezbędny ten rów dla oczyszczalni ścieków, którym odprowadzane są ścieki. Na jakiej zasadzie żeśmy korzystali z tego i gdzie on się dalej kończy. Czy to jest odprowadzenia jakimś kanałem do Narwi jakimś kanałem krytym, bo tu na naszej mapce poglądowej kończy się ta działka i dalej nie wiadomo, co z tym się dzieje. Jakie jest dalej połączenie tego rowu melioracyjnego?

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że oczywiście praktyka korzystania z gruntów różnych nie zawsze jest taka do końca czytelna i nie wszystkie sprawy są uporządkowane. Właśnie ten projekt uchwały porządkuje nam sprawy. Myślmy z tej działki

po prostu korzystali tak samo jak i z cmentarza, bo w zarządzie jest strony naszej. Natomiast ta uchwała porządkuje sytuacje jak wierzy już na zawsze. Zatem problem jest taki. Myśmy korzystali, przypomniał, że chodzi o kanał zrzutowy, ale ścieków oczyszczonych, one po prostu były zrzucane, tak rozumiał, że do rzeki, natomiast oczywiście miejskiej firmy. Stąd mimo tej praktyki zastanej od długiego czasu przyszedł czas na to, że trzeba było to uporządkować. Między samorządami tych uporządkowań, co nieco jest, one na szczęście przy dobrej woli obu stron się dokonują zwłaszcza, że w praktyce Rzekuń choćby z tej działeczki, o której pan Tadeusz wspominał 239, gmina i tak nie korzysta, więc woła strony rzekuńskiej było to żeby to oddać, żeby to zapisać, uporządkować. Mówił, że w tej chwili nie pamięta czy była płacona jakaś dzierżawa za to, na 99% nie, ale gdyby się pomylił to się przyzna na najbliższej sesji i powie, że jednak coś było płacone. Gdy chodzi o te tereny, które oddajemy to też niektóre z nich np. rolnikom były dzierżawione, bo jeśli po sąsiedzku ktoś tam miał swoje tereny a myśmy mieli nie korzystać no to pozwalaliśmy żeby ktoś to dzierżawił, skosił trawę i z tej trawy dla przykładu skorzystał. Przeprosił, że nie ma pełnej wiedzy i czasem mu się trochę szczegóły mylą, ale gdyby się pomylił, co do tej dzierżawy ewentualnej to na najbliższej sesji chętnie by tą informację pełną radnemu Kaczyńskiemu udzielił.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że prosimy o tą pełną informację.

Radny Wiesław Piaściński – powiedział, żeby nie używać w tym miejscu, że to są ścieki, bo w przeciwnym razie nie potrzebna byłaby nam oczyszczalnia. Oczyszczalnię mamy dobrą i słowo ściek się bardzo źle kojarzy. Jest to po prostu woda pochodząca z oczyszczalni ścieków i to wszystko. To nie jest ściek, to jest po prostu czysta dobra woda zasilająca rzekę Narew.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że myśli, że tu nie warto dyskutować. Oczywiście, że kanał zrzutowy ścieków oczyszczonych to nie jest błąd. Oczywiście, że bardziej romantycznie i pięknie brzmiałoby gdyby to było, że to woda z miejskiej oczyszczalni ścieków, czy by w to wszyscy uwierzyli, nie wie. Rozumie intencje pana Wiesława natomiast na pewno ta terminologia nie jest błędna. A dyskutować czy to czysta woda czy to ściek oczyszczony się powstrzyma, bo myśli, że to nie byłoby teraz konieczne.

Radny Jerzy Grabowski – powiedział, że to jest dobre wydarzenie z tego względu, że prowadzenie negocjacji z sąsiadami ościennymi to nie jest prostą sprawą i wiele rzeczy było wcześniej próbowane m.in. z gminą Rzekuń. Natomiast doprowadzenie tego do finału to też dobrze świadczy o prowadzących negocjacje i przyszłościowe myślenie. Jest to taki temat cmentarza, ale jest to w sąsiedztwie tego, który jest i dołączenie dalszych terenów jest naprawdę bardzo dobre rozwiązanie. Ta współpraca i negocjowanie różnych rzeczy z tym silnym i bogatym sąsiadem, bo tak trzeba powiedzieć, gmina Rzekuń jest mocno postawiona ekonomicznie, to rokuje i na przyszłość. Także będzie głosował w sprawie projektu uchwały zmiany nieruchomości gruntowej.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że podwójne gratulacje. Najpierw dla prezydenta miasta Ostrołęki za skończone dobre negocjacje, ale także wójtowi, czyli mieszkańców tej gminy. Pan Stanisław Godzina był tutaj partnerem, który też w tych negocjacjach przychylił się do tego rozwiązania. Mamy nadzieję panie prezydencie, że to jest początek dobrej współpracy z gminą Rzekuń. Wcześniej nie było to jak pamiętamy, takie łatwe.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zamiany nieruchomości gruntowych,

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Uchwała została podjęta.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej,

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Wiesław Szczubełek – przedstawił sprawozdanie komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Komisja wnioskuje jednomyślnie głosami 5 za o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że mamy szansę na uzyskanie kolejnej bardzo korzystnej pożyczki z WFOŚiGW. Rzecz dotyczy budowy sieci kanalizacji deszczowej w pasie drogowym przyszłej drogi łączącej Al. Jana Pawła II, osiedle Kwiatowe, ulicę Chryzantemową i w kierunku Stacji. Niektórzy z państwa liczą, że to kolejne zadłużenie miasta. Całość wygląda na pewno w takim wystąpieniu opozycyjnym, coraz bardziej pokaźnie. Natomiast patrząc na to rozsądnie każdy wie, że współpraca z WFOŚiGW jest dla samorządów korzystna, świadczy o tym choćby wielość wniosków, które wpływają do WFOŚ. Wiadomo, że jeśli oprocentowanie wynosi 3,5% w stosunku rocznym, jeśli do tego możliwe są po osiągnięciu efektu ekologicznego umozężenia to byłoby nierozsądne nie składać tych wniosków. Właściwie problemem, WFOŚ jest to jak w miarę sprawiedliwie podzielić wobec wielości wniosków. My, nie ukrywa bardzo cenimy sobie współpracę z panem prezesem Skrzeczyńskim. Mamy też pomoc choćby radnych wojewódzkich. Często wspiera nas w działaniach np. pan radny Augustyniak. Każdy grosz z WFOŚ jest bez wątpienia korzystnie spożytkowany przez miasto a te warunki pożyczki naprawdę są dla samorządów życzliwe zwłaszcza, że WFOŚ można powiedzieć w zamyśle swoim powstał żeby wspierać inwestycje ekologiczne, ale najczęściej realizowane przez samorządy, choć oczywiście nie tylko.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej,

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

13. Informacja Prezydenta Miasta Ostrołęki nt. postanowienia sądu w sprawie wniosku złożonego przez firmę MPK dotyczącego wstrzymania budowy stacji segregacji odpadów,

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że w postanowieniu sądu, nie ukrywa tutaj satysfakcji, że sąd oddalił wniosek. Ma szczerą nadzieję, że zawsze tak sąd postąpi, bo dziwne i niebezpieczne byłoby to gdyby kolejne podmioty występowały żeby miastu coś zakazywać tym bardziej, jeśli jest możliwe pozyskanie środków zewnętrznych. Nie chciałby się tu ustawiać w roli jakiegoś walczącego z kimkolwiek, myślę, że nasz samorząd wielokrotnie dał dowody na to, że szanujemy przedsiębiorców i nie chcemy nikomu przeszkadzać. Też nie występuje tutaj, jako strona, przeciwnik jednego, drugiego czy piątego samorządowca. Nigdy nie da się w takie pozycje wepchnąć, bo nie zależy mi, nawet wielu przedsiębiorców znam, szanuje i mówię im dzień dobry zwłaszcza, jeśli są trochę ode mnie starsi, jak w równym wieku też się stara, jak młodszy to różnie, ale też nie zdarza się żeby nie odpowiadać, bo to normalna rzecz, że czasem są różne spojrzenia na daną rzeczywistość, ale powinniśmy w jednym mieście się w miarę szanować. Są też sprawy, które staramy się tutaj wspólnie w samorządzie w większej części uzyskując zrozumienie Rady Miasta po prostu

konsekwentnie realizować. Jedno z takich spraw jest bez wątpienia sprawa stacji segregacji odpadów. Ja, jeszcze raz podkreślam, nie mam nic przeciwko konkretnemu przedsiębiorcy ani w ogóle przeciwko przedsiębiorcom. Natomiast sadzę, że są takie sektory gospodarki gdzie idea wolnej konkurencji nie stoi w sprzeczności z pewną koniecznością kontroli społecznej nad niektórymi sektorami gospodarki. Teraz jak wiecie państwo gminy niedługo już zostaną obciążone bardzo trudnym obowiązkiem związanym z gospodarką odpadami. I tak oczywiście gmina w tym uczestniczy, ale niedługo jeszcze więcej tych różnych obowiązków na gminę spadnie. Między innymi to my będziemy musieli zdecydować o wysokości podatku śmieciowego. Nikt z nas nie będzie za to otrzymywał pochwał. Dzisiaj oczywiście też mieszkańiec płaci za odbiór śmieci, ale płaci firmie. Za jakiś czas będziemy my musieli ustalić wysokość podatku i nie spodziewajcie się państwo, że dostaniemy za to brawa. Nikt nie lubi płacić a każdy powie no proszę nowy podatek nam uchwalili. My oczywiście wszyscy powinniśmy informować, wyjaśniać mieszkańcom, ale nie ma, co się ludzi będziemy przez wielu postrzegani, jako ci, co nowy podatek chcą od mieszkańca. I tak każdemu ciężko. I oto od jakiegoś czasu, bo już sam projekt czy punkt to już moi poprzednicy zgłaszali, zaistniała w Ostrołęce jakby idea budowy stacji segregacji odpadów. Już we wszystkich planach od dawna, od wielu, wielu lat ten punkt jest, że miasto ma się tym zająć. Oczywiście w ważnym i dobrym czasie na decyzje inwestycyjne miasto z powodów dla mnie niezrozumiałych, za kadencji pana prezydenta Załuski jakoś zawiesiło tę ideę, chociaż w planie gospodarki odpadami na Mazowszu ten punkt był zawsze. Pamięta do dzisiaj jak decyzja o zdjęciu chyba z budżetu czy też zaniechaniu, czy zawieszeniu decyzji o budowie pan wiceprezydent uzasadnił zmianami w cenach na rynku stali. Do dzisiaj to pamięta, jako po prostu sformułowanie zadziwiające. Ta idea zostaje. My głośno o tym mówimy. Wielokrotnie staramy się uzyskać środki żeby ta budowa była dofinansowana, rozmawiamy z gminami, mówimy o wspólnym przedsięwzięciu między gminnym, o tym żeby ta stacja segregacji służyła realizowaniu kolejnych zadań, żebyśmy mogli wypełnić normy unijne, żebyśmy mniej składowali itd. I oczywiście nie ukrywamy swoich działań, ale też intencji, bo intencją ciągle jest właściwie i na pierwszym miejscu to żeby ostateczny „sponsor” tych działań dotyczących gospodarki odpadami, czyli mieszkaniec płacący, żeby był obciążony jak najmniej. I miasto systematycznie to realizuje. Najpierw mieliśmy szansę uzyskania około 9 mln, to zarząd województwa jeszcze na ostatnim posiedzeniu z moim udziałem, jako wicemarszałka województwa tę decyzję o pierwszym dofinansowaniu podjął. Potem podjęliśmy dalsze starania. Te 9 mln okazało się jednak małą kwotą. Działaliśmy dalej, walczyliśmy. Wreszcie uzyskaliśmy szansę na otrzymanie dofinansowania w kwocie 25,5 mln. Były też i tutaj trudności. Błędy urzędników sprawiły, że zagrożona była ta dotacja. Wreszcie ponowiliśmy wnioski staraniem wielu współpracowników i jesteśmy właściwie na ostatniej prostej gdzie jest szansa żeby te pieniądze uzyskać, żeby budować, żeby zapewnić społeczną kontrolę nad tym ważnym sektorem życia ludzkiego i zasadniczo też gospodarki samorządowej. Nie występujemy przeciwko komukolwiek, nie chcemy nikomu zabraniać, nie chcemy nikomu przeszkadzać. Jeśli ktoś podejmuje biznesowe ryzyko to możemy mu jedynie dobrze życzyć. Nie ma nigdy takich odczuć, że życzy komuś żeby mu się nie udało. Jeśli podejmuje ryzyko, ja nigdy sam firmy nie prowadziłem, więc tym bardziej szanuję ludzi, którzy podejmują ryzyko, ale wiadomo jest to ryzyko. Ja mam swoje problemy, bo jestem na jakimś celowniku i ciągle jestem czarnym bohaterem różnych publikacji czy komentarzy. To jest moja robota i muszę się z tym zgodzić, chociaż mi trudno zwłaszcza jak ktoś atakuje moich bliskich i nie mogę ich obronić, bo sam to już jestem dość odporny, ale każdy ma swoje wpisane koszty pracy, biznesmen także. Ale nikomu nie przeszkadzamy, nie mówimy ty rób ty nie rób, chcemy po prostu w samorządzie zapewnić żeby mieszkaniec te koszty ponosił jak najmniejsze. I oczywiście ktoś jest zadowolony inny nie, trwają różne dyskusje, my przekonujemy, piszemy wnioski, poprawiamy je, uzupełniamy tak żeby, co najważniejsze

uzyskać to dofinansowanie. I teraz dochodzimy do już prawie ostatniej prostej i spotykamy się oto z takim działaniem, że ktoś, kto zarzuca nam, że my wbrew zdrowej konkurencji działamy to jakby uderza właśnie w to, co jest istotą konkurencji i mówi, że oto zgłasza się do sądu żeby sąd nam zakazał. I jak państwu przytoczyłem no rzecz dla mnie zupełnie niezrozumiałą. Jest wniosek o zakazanie miastu podpisania umowy o udzielenie dofinansowania. Po prostu nie umie tego skomentować. Dla mnie, jeśli miasto może pozyskać środki i ktoś chce sądowo zakazać nam podpisania umowy to już jakby ocenę takich działań państwu zostawiam. Ja ich po ludzku, jako mieszkaniec miasta, jako samorządowiec zrozumieć nie potrafię. Przykre to tylko, bo to nam się zarzuca jakieś niekonkurencyjne działania, nam się ciągle mówi, że my tam wspieramy ostrołęckich przedsiębiorców. Ja jestem czy byłem często postrzegany, jako ktoś, kto działa wbrew wolnej konkurencji, że różnych obcych sieci handlowych nie chciałbym do Ostrołęki wpuszczać a tutaj miastu ktoś chce prawnie, sądowo zakazać podjęcia dofinansowania, przyjęcia właściwie dofinansowania i inwestycji. Pokazał pozew jak wygląda. To dosyć dużo zgromadzonych materiałów. Oczywiście głównie to są całe protokoły z Rady Miasta. Nawet na tematy typu organizacja święta czy tam jakieś inne głosowania, ale to z sądu przyszło. Sąd jak wspomniał odrzucił, ale jest wniesiona apelacja do sądu apelacyjnego w Białymstoku. Mówił, że myśli, że na komentarze za wcześnie chyba, że ktoś z państwa chciałby zabrać głos. Myślę tylko, że takie działania powinny nas po prostu mobilizować. Powinniśmy spokojnie realizować to, co uznamy za najważniejsze cele samorządowe. Mówił, że może mieć prywatną życzliwość dla wielu ludzi, ale uważa, że powinniśmy konsekwentnie, spokojnie życząc wszystkim dobrze realizować te cele, które jako samorządowcy, do których zostaliśmy przez mieszkańców wybrani i to powinni nam głównie przyświecać. Wie, że każdy ma swoje życie, pracę, swoje środowisko, swoje uwarunkowania może, ale jeśli jesteśmy samorządowcami powinniśmy faktycznie cele samorządowe postawić na pierwszym miejscu a swoje cele zawodowe, kariery czy też jakieś inne uwarunkowania jednak odsunąć, bo w pewnej mierze nie da się tych dwóch płaszczyzn po prostu pogodzić. Oczywiście nie jest od tego żeby kogoś pouczać. Wyraża tu swoją opinię i wysoką radę zaprasza do wspólnych działań żeby ten ważny cel samorządowy, jakim jest budowa stacji segregacji, żebyśmy ten cel wypełnili. Oczywiście, jeśli sądowo czy jakkolwiek ktoś by pozbawił nas możliwości dofinansowania to my tego nie zrobimy, bo uważa, że za własne środki miasto nie wybuduje tej inwestycji i teraz może, dlatego jest uderzenie nawet w tą szansę dofinansowania. Mam nadzieję, że pan marszałek, zarząd województwa nie zrezygnują z tego, co już na zarządzie zostało podjęte, choć muszę przyznać, że działania są dla mnie bardzo zaskakujące. Sam pracowałem w zarządzie województwa i wie, że po decyzji zarządu już była realizacja. Teraz jeszcze dodatkowe pisma przychodzą z różnych departamentów, wydziałów, ale oczywiście my na nie spokojnie odpowiadamy. Oczywiście często wymaga to dłuższej odpowiedzi. Dzisiaj został z rana zaatakowany przez jeden z portali internetowych bez wątpienia przynajmniej w jakieś ocenie związany z podmiotem, który wobec nas te działania prowadzi i żądanie ode mnie nagłych odpowiedzi, nie wiadomo, jakich, aż taki mocny nie jestem żeby precyzyjnie odpowiedzieć na bardzo specjalistyczne pytania, których sądzi pani redaktor nie byłaby w stanie powtórzyć, ale zostały one sformułowane wcześniej. Najpierw udzieliliśmy odpowiedzi na pytania, które płynęły z województwa a powolutku też odpowiemy też na pytania dziennikarskie. Mamy taki obowiązek, ale wyznaczać nam terminów chyba tutaj się nie powinno zwłaszcza, że pierwsze odpowiedzi powinny być przygotowane do województwa dotującego a potem wszelkie inne też ważne. Mówił, że jeszcze z taką sytuacją żeby ktoś chciał prawnie zakazać inwestycji samorządowej nie spotkał się. Obawia się tylko, że gdyby był precedens to za chwilę ktoś powie nie wolno wam budować drogi, bo ja wolę coś tam. Za chwilę nie wolno wam budować szkoły, bo ja prywatną szkołę chcę otworzyć. Oczywiście przejawskrawia, ale

precedensy w niektórych krajach bywają jakby też źródłem prawa, podstawą do kolejnych rozstrzygnięć. Chyba u nas takiego systemu nie ma.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Powiedział, że krócej niż prezydent jest samorządowcem, ale zdumiony jest taką sytuacją. Dziwi go postępowanie nie tylko firmy, ale każda firma składa się z ludzi i jednym z członków firmy jest jeden z nas, samorządowiec i to postępowanie firmy, która w szeregach ma właśnie samorządowca ocenia, jako nie samorządowe. Sąd jasno wykazał i ma nadzieję, że dalej to zostanie podtrzymane, że nie wykazano, że zamierzona przez miasto budowa stacji segregacji odpadów jest sprzeczna z prawem ani też dobrymi obyczajami, poza tym to nie ograniczy konkurencyjności a właśnie ją zwiększy. Mówił, że prezydentowi zasadniczo współczuje, ale prosi żeby nie ustawał w walce oto by śmieci w Ostrołęce były samorządowe, bo oto idzie gra tak naprawdę, bo tylko wtedy będą one miały możliwość być najtańszymi dla mieszkańców miasta Ostrołęki. Sprawdzał kilka samorządów gdzie już funkcjonują takie stacje segregacji odpadów w kraju. Proszę sobie wyobrazić, że są nawet takie dobre przykłady gdzie śmieci posegregowane przez mieszkańców są odbierane, można zgadywać za ile, ale powie za 0 zł. Za odpad nieposegregowany tylko trzeba płacić, natomiast śmieci posegregowane stanowią taką wartość samą w sobie, że spółka samorządowa jest w stanie je odbierać i na nich po prostu zarabiać. Tak ta polityka śmieciowa wygląda w naszym kraju i ma nadzieję, że to jest dobry kierunek i dobry przykład, który uda nam się, do którego będziemy wspólnie ma nadzieję dążyć po podpisaniu umowy. Do tej pory pogratulował tego, co się udało zrobić, bo uzyskać decyzje zarządu województwa mazowieckiego też nie było prosto. Pan prezydent wykazał się wolą i współpracą, bo nie tylko sam samorząd, ale Janusz Kotowski prezydent naszego miasta skupił wokół siebie samorządowców powiatu i gmin i wspólnie stukali do drzwi zarządu województwa mazowieckiego. Znaleźli zrozumienie. Tam też podjęto decyzję o zwiększeniu tej dotacji. Ma nadzieję, że to jest ostatnia faza a ten przykry incydent sadowy jest ostatnim już tylko sposobem na utracenie by to samorząd miasta Ostrołęki wybudował stację segregacji odpadów dla swoich mieszkańców.

14. Rozpatrzenie informacji o realizacji uchwały Nr 280/XXXVII/2008 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 30 października 2008 roku w sprawie przyjęcia Programu gospodarowania zasobem mieszkaniowym miasta Ostrołęki w latach 2008-2012, za 2011 rok,

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska – przedstawiła wniosek komisji dotyczący informacji o realizacji uchwały Nr 280/XXXVII/2008 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 30 października 2008 roku w sprawie przyjęcia Programu gospodarowania zasobem mieszkaniowym miasta Ostrołęki w latach 2008-2012, za 2011 rok. Komisja pozytywnie zaopiniowała przedmiotową informację 4 głosami za, wstrzymujących i przeciwnych nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie informację o realizacji uchwały Nr 280/XXXVII/2008 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 30 października 2008 roku w sprawie przyjęcia Programu gospodarowania zasobem mieszkaniowym miasta Ostrołęki w latach 2008-2012, za 2011 rok,

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Informacja została przyjęta.

15. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielonych przez Prezydenta Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – przeczytał interpelacje i odpowiedzi udzielone przez prezydenta miasta, które stanowią załącznik do protokołu.

16. Oświadczenia Radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

17. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki.

a) Zapoznanie Rady Miasta Ostrołęki z informacją Prezydenta Miasta Ostrołęki w sprawie podpisanych umów z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że taki wymógł wraca. Mamy informować radę, choć oczywiście jest to pozytywna informacja. W ostatnim czasie podpisaliśmy umowę na dofinansowanie w formie dotacji w ramach konkursu termomodernizacja budynków użyteczności publicznej zadania następujące. Termomodernizacja budynku Przedszkola Miejskiego nr 7 w Ostrołęce, umowa dotacji z 19 lipca 2012 roku, dofinansowanie w kwocie prawie 91,5 tys. zł. zostało przeznaczone inwestycyjnie na podniesienie izolacyjności cieplnej budynku przedszkola przez ocieplenie ścian zewnętrznych, ocieplenie stropodachu oraz wymianę części stolarki drzwiowej. Druga rzecz, termomodernizacja budynku przedszkola nr 17 w Ostrołęce, dotacja również z 19 lipca 2012. Dofinansowanie w kwocie 89.347,00 zł. przeznaczone na ocieplanie ścian zewnętrznych, stropodachu, wymianę części drewnianej stolarki okiennej i drzwiowej. Dotacje, grosz, który wpływa, współpraca z WFOSiem ciekawa. Przy tej okazji też jakby systematyczna realizacja tych wspólnych naszych samorządowych postanowień żeby kolejne budynki oświatowe obejmować termomodernizacją. Zasadniczo w dużej mierze ogarnęliśmy już budynki szkolne, teraz realizujemy program termomodernizacji budynków przedszkolnych. Wcześniej niektóre przedszkole dla przykładu 13 zostały już poddane termomodernizacji. 7 i 17 w planie i w projektowaniu następne termomodernizacje. Dziękuję oczywiście zawsze jak tylko zostaniemy dobrze ocenieni a w WFOSiu cały czas tak jest. Nie tylko z resztą w WFOSiu, to oczywiście będziemy korzystać z form współpracy właśnie z WFOŚ zarówno w formie bardzo korzystnej dla samorządu pożyczki i jak widzimy z tego dokumentu tym bardziej korzystnej dotacji.

b) Sprawy inne.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poinformował, że termin kolejnej sesji, która miała być w czwartek 27 września jednak nie będzie możliwy. Sesja odbędzie się 28 września. Rozpocznie się ona wcześniej niż, o godz. 10.00. 8.30 lub 9.00 byśmy mogli poradzić sobie z tymi sprawami samorządowymi przed wolnym czasem weekendowym. Mówił o zaproszeniu od Prezydenta Miasta Ostrołęki i ostrołęckich parlamentarzystów, którzy zapraszają na otwarcie wystawy pt. „Warto być polakiem” w poniedziałek 17 września tego roku o 12.00 na skwerze im. Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego przy ul Kopernika w Ostrołęce.

18. Zakończenie obrad XXX sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zakończył obrady XXX sesji Rady Miasta Ostrołęki. Sesja trwała od 10.00 do 16.45.

Protokołował:
Julita Winiarska
Grzegorz Ciecierski

Przewodniczący Rady Miasta
Ostrołęki

Dariusz Maciak